Nr. 98. Środa, 30. Kwietnia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60**. h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 12 kwietnia 1902 l. 13.917/3 komisya stacyjna dla skombinowanej stacyi „Bachórz-Dynów" projektowanej kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz-(Dynów) odbędzie się dnia 7 maja 1902 o godzinie 1 popołudniu w Przedmieściu dynowskiem (obszar dworski ze Zdzisłanówką) na miejscu budowy.

Interesenci mogą swe życzenia względnie zarzuty przeciw projektowi, który wyłożony będzie przez 8 dni przed terminem komisyi w c. k. starostwie w Brzozowie do przejrzenia dla ogółu, wnosić ustnie lub na piśmie do komisyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 kwietnia.

Pierwsza faza wielkiej walki wyborczej we Francyi rozegrana: z wyjątkiem kilku okręgów, znany jest rezultat wszystkich wyborów do Izby posłów. Mianowicie na 591 okręgów, w 412 już w pierwszem głosowaniu osiągnięto wynik decydujący, w 175 natomiast potrzebne są wybory ściślejsze; z pozostałych 4 okręgów, mianowicie z oddalonych kolonij, wiadomości nadejdą z opóźnieniem.

Opierając się na dotychczasowych doniesieniach telegraficznych, zaznaczyć trzeba, że rezultat wyborów niedzielnych charakteryzują dwa główne rysy: przewaga, niemal tryumf opozycyi w stolicy Rzeczypospolitej, w Paryżu, a równoczesna porażka jej na prowincyi; powtóre zaś jałowość całej walki wyborczej. — Przez długie lata, przez wieki całe, Paryż był nietylko sercem ale i głową Francyi. Jeszcze za czasów wielkiej rewolucyi, jeszcze w ostatnich przewrotach we Francyi, czego chciał Paryż to czyniła cała Francya; czasem może niechętnie, czasem stawiając nawet chwilowy opór, ale ostatecznie działo się tak, jak dyktowała stolica. — Teraz stosunek ten uległ stanowczej zmianie. Paryż jest może jeszcze sercem Francyi ale nie jest jej głową, a jeżeli jest głową to z pewnością nie jest sercem. Ścisły związek pomiędzy stolicą a pomiędzy prowincyą popsuty, zerwany. Paryż mówi: to czarne, a Francya odpowiada: to białe; Paryż zwraca się od lat już kilku, od wybuchu sprawy Dreyfusa z całą stanowczością przeciw dzisiejszym sternikom Rzeczypospolitej a prowincya głosuje za nimi. W Paryżu, gdyby nie ambicye prywatne, które sprawiły, że głosy na kandydatów antiministeryalnych w paru okręgach wyborczych rozstrzeliły się, socyalistyczny minister handlu Millerand i były minister oraz były prezydent Izby posłów Henryk Brisson, przy ostatnich wyborach prezydenta Rzeczypospolitej kandydat obozu radykalnego, byliby upadli w pierwszem głosowaniu; natomiast prowincya zapewniła obozowi rządowemu większość o kilkadziesiąt głosów znaczniejszą, niż miał dotychczas.

Myliłby się jednak, ktoby sądził, że wyborcy francuscy oddając w niedzielę swe wota, chcieli niemi rozstrzygnąć walkę o wielkie idee. Pomimo zwycięstwa dzisiejszego obozu rządowego we Francyi, nie zwyciężyła w tych wyborach żadna wybitnie określona, silna, świadoma siebie, potężna, mogąca poruszyć umysły i dusze do głębi, mogąca odświeżyć życie ludzkości idea: zwycięzcami są raczej oportunizm, który nie lubi zmian i nad nieznane przenosi utrzymanie tego, co znane, a przytem względy osobiste i owe tysiączne nici, jakie wiążą ogół interesowanych wyborców z tak silną we Francyi administracyą państwową. To jest drugą cechą charakterystyczną wyborów niedzielnych. Dla tego też rezultat tych wyborów w Rzeczypospolitej francuskiej nie jest wypadkiem historycznym; jeżeli *suffrage universel*, jeżeli głosowanie powszechne ma wprowadzić jeszcze kiedyś losy Francyi na nowe tory, tem głosowaniem nie były powszechne wybory z dnia 27 kwietnia 1902.

*

Podług zestawień francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych do wczoraj południa wiadome były wyniki 572 wyborów. Wybrano 243 kandydatów rządowych, 158 antirządowych, a w 171 okręgach odbędą się wybory ściślejsze. Wybranych jest 69 republikanów, 92 radykałów, 41 radykalnych socyalistów, 21 socyalistów, 31 nacyonalistów, 66 republikanów antirządowych, 65 konserwatystów i 25 socyalistycznych dyssydentów.

Wśród niewybranych znajdują się: były minister kolonii Lebon i Cassagnac. Labori poddać się musi wyborowi ściślejszemu.

Prasa francuska wyraża zadowolenie, że wybory w całym kraju odbyły się w zupełnym spokoju. *Echo de Paris*, *Gaulois* i inne dzienniki nacyonalistyczne twierdzą, że gabinet cały, a zwłaszcza minister handlu Millerand i Brisson ponieśli klęskę. Dzienniki te sądzą, że większość w Izbie dozna koniecznej zmiany. Natomiast *Siècle*, *Radical*, *Petite République* i inne pisma podnoszą jawną sprzeczność między głosowaniem w Paryżu i na prowincyi. Gdy w Paryżu wyborcy dali się omamić szałowi cezaryzmu, prowincya stanowczo pozostała republikańską i nacyonaliści tem silniej zostali tam pokonani. Zdaniem tych dzienników ostateczny wynik wyborów będzie taki, że republikanie zdobędą nowych 50 mandatów.

W kołach rządowych w Paryżu przypuszczają powszechnie, że ze 171 wyborców ściślejszych, które podług zestawień ministerstwa będą zarządzone, 120 wypadnie na korzyść rządu, a 51 na korzyść antirządowych kandydatów.

*

Paryż, 29 kwietnia. *Agencya Havasa* ogłasza następujący wynik wyborów: konserwatystów 47, nacyonalistów 42, przeciwrządowych republikanów 81, ministeryalnych republikanów 81, radykalistów 88, radykalnych socyalistów 49, socyalistów 24. Wyborów ściślejszych 177. Republikanie tracą i zyskują 13 mandatów, radykaliści tracą 13, zyskują 12, socyaliści tracą 4, zyskują 2, radykalni socyaliści tracą i zyskują 5, przeciwrządowi republikanie tracą 23, zyskują 19; nacyonaliści tracą 7, zyskują 14; konserwatyści tracą i zyskują 3 mandaty.

Według ogłoszonej wczoraj o 7 wieczorem oficyalnej listy wynik wyborów jest taki: rządowych kandydatów 246 (w tem 88 republikanów, 95 radykalistów, 41 radykalnych socyalistów, 22 socyalistów). Przeciwrządowych kandydatów 166 (w tem 32 nacyonalistów, 66 konserwatystów, 66 republikanów, 2 socyalistów frakcyjnych. Wyborów ściślejszych 175.

Z tych 175 przypadnie dla rządu 125 mandatów, a 12 dla kandydatów przeciwrządowych. 38 wyników jest wątpliwych.

LISTY LITERACKIE Z WARSZAWY.

Brak ludzi. — Władysław Rabski. — Julian Ochorowicz. — Nowa redakcya „Słowa". — Ignacy Baliński. — „Filip z Konopi" Kazimierza Glińskiego. — „W godzinie cudu" Przybyszewskiego.

(Ciąg dalszy).

P. Ignacy Baliński, utalentowany poeta, nie ma dotąd za sobą żadnej przeszłości publicystycznej i dziennikarskiej. Nie był nigdy ani redaktorem, ani publicystą, polemistą, krytykiem społecznym, ani nawet dziennikarzem. Jest więc w tym kierunku „człowiekiem zupełnie nowym", białą, niezapisaną jeszcze niczem kartą. Przeto wydawanie sądu, czy jego wybór jest dobry lub zły, właściwy albo nieodpowiedni, byłoby co najmniej przedwczesne. Czystą kartę można zapisać, wypełnić czem się chce, a czasami bywają karty czyste lepsze od zapisanych, zwłaszcza, gdy bazgrzą na nich pióra niepowołane. Okaże się wkrótce, czy p. Baliński posiada zdolności na kierownika organu stronnictwa, czy temperament poety upodoba sobie ruchliwą, denerwującą działalność redaktora dziennika. Bo do takiej roboty trzeba posiadać osobny temperament i osobne zdolności. Ocieranie się ciągłe, codziennie o tłum ludzi, zajmowanie się sprawami wszelkiego rodzaju, często bardzo pospolitemi, nie smakuje każdemu. Można być znakomitym powieścio-dramato-wierszopisarzem, a bardzo miernym redaktorem i odwrotnie. Redaktora musi obchodzić żywo wszystko, co się dzieje w chwili obecnej, wypadki zarówno ważne jak błahe, a głowy utalentowane lekceważą zwykle drobiazgi życia, męczą się w szarzyźnie. Redaktor musi być czujnym i „sprytnym" a umysły głębsze bywają rzadko sprytne. Redaktor musi umieć wciskać się wszędzie, być wszędzie, słyszeć wszystko, a ludzie, przywykli do cichej pracy i kontemplacyi w gabinetach, nie lubią, nie znoszą gwaru zebrań, posiedzeń, banalnej gadaniny salonowej i niesalonowej

Jakakolwiek będzie przyszłość redaktorska i publicystyczna p. Balińskiego, życzymy mu powodzenia. Należy on do ludzi czystych rąk i uczciwych zamiarów, o które zalety w naszych czasach dosyć trudno. Czyste ręce i dobre zamiary są gwarancyą, że nowy sternik „Słowa" nie zaprowadzi łodzi, powierzonej jego opiece, na zmienne fale kaprysów akcyonaryuszów, z których każdy będzie chciał prawdopodobnie „wścibić swoje trzy grosze", utrudniać robotę redaktorowi, jak bywa zwykle w takich razach.

Od dziennikarstwa przejdźmy do literatury. Z powieści ostatnich czasów należy się obszerniejsza wzmianka „Filipowi z Konopi" Kazimierza Glińskiego, obrazowi historycznemu z tej samej epoki, z której Sienkiewicz czerpał, tworząc „Ogniem i mieczem" „Potop" i „Wołodyjowskiego".

O ile dzieła Sienkiewicza są przeważnie obrazem strony wojennej owych czasów, o tyle kładzie Gliński główny nacisk na stronę obyczajową.

Biednego Filipa z Konopi spotwarzono podobno, na co Kondratowicz zwrócił uwagę. Z rycerza mężnego i człowieka niepospolitej dobroci serca zrobiła legenda głupca, który „wyrywał się niepotrzebnie, ni w pięć ni w dziewięć", budząc śmiech powszechny.

Że ktoś budzi pomysłami swoimi śmiech wśród wielkich mas, nie jest jeszcze wcale dowodem jego głupoty. Czasami rozśmieszają bardzo rozumni ludzie bardzo przeciętnych filistrów właśnie dlatego, że są albo bardzo rozumni albo bardzo szlachetni. Pospolita mądrość życiowa, uważana zwykle wśród wielkich mas za kwintesencyę rozumu, bywa ogromnie ograniczona. Opowiada nam historya, że narody krzyżują, kamienują, wsadzają na pal swoich proroków za to, że mieli racyę o lat kilkadziesiąt zawcześnie i odwrotnie, ubóstwiają tych, co umieją trafić w gust chwili.

Weźmy dla przykładu Jana Zamoyskiego, kanclerza Stefana Batorego. Uchodzi on dotąd za najtęższą głowę polityczną naszej przeszłości.

Że Jan Zamoyski należał do najświatlejszych ludzi swojego czasu, rzecz to powszechnie wiadoma. I nie ulega także wątpliwości, iż był niepospolicie uzdolniony i przedewszystkiem bardzo mądry, bo kto się w przeciągu lat kilkunastu ze zwykłego posła wykierował na kanclerza, a ze szlachcica miernej furtuny na najbogatszego pana w kraju, ten dał dowód, że miał głowę utalentowaną i że umiał wyzyskać zręcznie sprzyjające mu okoliczności. Lecz skąd owa aureola geniuszu politycznego? Geniusz musi wyprzedzać swój czas, musi widzieć naprzód rezultaty, skutki swojej działalności, bo na tem właśnie polega genialność, a Zamoyski, gdyby był widział owoce swojego posiewu, nie byłby z pewnością był kokietował tłumów szlacheckich, o złą wolę bowiem nikt go przecież nie posądzi.

Umiera Zygmunt August — trzeba obmyśleć formę elekcyi króla. Senat, składający się z natury swojej z mężów starszych, więc rozważniejszych, wytrawniejszych, pragnie ograniczyć o ile tylko można, liczbę wyborców, nie dopuścić do prawa elekcyi szerokich mas szlacheckich. Wówczas występuje Zamoyski i wygłasza ów słynny frazes: Król jest przedstawicielem całego narodu, narodem w Polsce jest szlachta, więc króla powinna wybierać cała szlachta. Rozumie się, że szlachta przyklasnęła temu frazesowi doktrynerskiemu i utrzymał się plebiscyt powszechny, który jest jednym z główniejszych powodów upadku Rzeczypospolitej. Bo odtąd była każda elekcya prawie wojną domową i każda nowa elekcya urywała coś władzy królewskiej, ścieśniając, zmniejszając, aż ta władza stała się cieniem bez żadnego znaczenia. W chwili, kiedy cała Europa wzmacniała rząd, zrozumiawszy niepraktyczność feodalizmu średniowiecznego, doktrynerstwo Zamoyskiego dało u nas hasło do decentralizacyi, a w dalszym ciągu do bezładu, do anarchii, z której sąsiedzi nie omieszkali korzystać. Więc gdzież geniusz polityczny Zamoyskiego? A przecież uchodzi on dotąd powszechnie za pierwszorzędną gwiazdę polityczną. I takich niewłaściwie ocenionych, źle oświetlonych postaci znaleźlibyśmy w każdej historyi wielkie mnóstwo.

O ile charakterystyka Filipa z Konopi Glińskiego zgadza się z prawdą istotną, trudno oczywiście wiedzieć, rycerz ten bowiem nie odgrywał w naszej przeszłości takiej roli, abyśmy mogli porównać jego nieszczęśliwą opinię z jego czynami, które dają zawsze najprawdziwszą miarę człowieka. W oświetleniu Glińskiego jest Filip z Konopi postacią wysoce sympatyczną, rycerz w stylu kawalerów, rozkwitających w wiekach średnich, marzycielem szlachetnym, skłonnym do ofiary z własnego szczęścia, wojownikiem walecznym, nieustraszonym.

Bił się pan Filip pod wodzą Czarnieckiego przez lat siedm. W licznych bywał terminach, w mnogich opresyach, a ze wszystkich terminów i opresyi wychodził zawsze cało. Jak rycerstwo owych czasów, nie oszczędził mienia pokonanego wroga. Zwyciężonym odbiera konie, zbroje, pieniądze, — co znalazł na nich i przy nich. Kilka wozów, naładowanych z czubem, kilka dobrych koni zdobycznych szło za nim, kiedy wracał po ukończonej wojnie do rodzinnych Konopi.

(Dokończenie nastąpi).

Teodor Jeske-Choiński.

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów w dniu 28 b. m.).

Wiedeń, 29 kwietnia. Wczorajsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godzinie 4 po południu. Na wstępie odczytano między innemi wniosek pp. Ofnera, Lichta i towarzyszy w sprawie przymusowego koncesyonowania biur korespondencyjnych i telegraficznych. Wnioskodawcy żądają, aby rozporządzenie ministeryalne z 7 marca 1902 r. zostało natychmiast zniesione, ponieważ sprzeciwia się postanowieniom art. XIII ust. 2 ustawy zasadniczej z 29 grudnia 1867 r., a pod względem formalnym wnoszą, aby wniosek bez pierwszego czytania przekazano komisyi konstytucyjnej do jak najrychlejszego zdania sprawy.

Z porządku dziennego przystąpiono do dalszego ciągu rozprawy nad podatkami pośrednimi.

P. Mastalka polemizuje z P. Ministrem skarbu i zarzuca mu, że nie starał się o powstrzymanie niekorzystnych skutków konwencyi brukselskiej. Jeżeli rzeczy pójdą dotychczasowym trybem, to austryacki przemysł cukrowy i rolnictwo będą miały przyszłość bardzo smutną. Nie jest słusznem, że hiperprodukcya doprowadziła do konwencyi brukselskiej. Cała dążność do usunięcia premii cukrowych ma charakter fiskalny. Mowca ubolewa, że dawne żądanie, aby przy naszych zastępstwach dyplomatycznych były ustanowione także siły fachowe rolnicze i przemysłowe, nie zostało dotychczas uwzględnione. Brak takiej siły okazał się także w konwencyi brukselskiej. Inaczej nie dalibyśmy się zastraszyć przez Anglię. Także pożyteczność trójprzymierza, które dla Niemców austryackich jest tak pożądanem, powinna była w tym wypadku praktycznie być stwierdzoną, nie powinniśmy byli być przez naszych sojuszników w ciężkiej godzinie opuszczeni. Zachodzi obawa, że przyjęcie konwencyi brukselskiej doprowadzi do zupełnego zwycięstwa cukru trzcinowego nad buraczanym. Trzeba się starać, aby cukier trzcinowy nia wyparł naszego cukru i abyśmy u siebie znaleźli rekompensatę za zmniejszenie eksportu. Byłoby bardzo pożądanem zwołanie konferencyi celem uregulowania światowej konsumcyi cukrowej, gdyż utrzymanie eksportu w obecnych warunkach będzie niemożliwe. Mowca spodziewa się, że zniżenie podatku cukrowego umożliwiłoby zwiększenie się eksportu. Kończy apelem do ministra skarbu, aby nie spoglądał na to wszystko bezczynnie i aby nie pozwolił na ruinę przemysłu cukrowego i produkcyi buraków.

Ostatni przemawiał sprawozdawca dr. Menger. Zreasumowawszy wszystkie zapatrywania mowców poprzednich w kwestyi cukrowej zaznaczył, że nie można od Rządu wymagać rzeczy niemożliwych. Gdyby zastępcy Austro-Węgier na konferencyi brukselskiej usiłowali byli zaproponować organizacyę producentów cukru całego świata, to konferencya byłaby pozostała bez rezultatu. Definitywnego sądu o konwencyi brukselskiej dziś jeszcze wydać nie można, w każdym razie nie należy jej zupełnie potępiać. Zdania p. Mastalki, że dyagnoza P. Ministra skarbu jest zupełnie chybiona, mowca nie podziela. Nietylko hiperprodukcya, ale i bezwzględna polityka imperyalistyczna Anglii doprowadziły do konwencyi brukselskiej. Zarzut, że Rząd dał się zaskoczyć, jest niesłuszny, bo Rząd już od roku 1883 i przedtem prowadził rokowania w sprawie cukrowej. Mowca przyznaje, że należałoby czynić przygotowania, aby uchronić przemysł cukrowy. Mowca proponuje ankietę wszystkich czynników interesowanych w produkcyi cukru, przy współudziale kupców tych krajów, do których Austro-Węgry eksportują. Uzyskałoby się w ten sposób bardzo cenny materyał do poczynienia dalszych zarządzeń. Dr. Menger omawiał z kolei obszernie szanse konwencyi brukselskiej i ubolewał, że oprócz doświadczonych urzędników nie brali w niej udziału także dzielni przemysłowcy. Walka, na którą się zanosi, nie przejdzie bez dotkliwych strat, ale sytuacya nie jest beznadziejna. Mowca przypuszcza, że Austrya utrzyma dwie trzecie, a w najgorszym razie połowę dotychczasowego eksportu. W każdym razie oznacza to utratę 50 do 60 milionów koron. Cyfra ta jest dość pokaźną. Aby tę szkodę powetować, Rząd musi obmyśleć środki do umożliwienia eksportu innych artykułów.

W szczególności wskazuje mowca między innemi na konserwy cukrowe, które bardzo dobrze dają się wyrabiać z naszych owoców. Należy tylko mieć odwagę do energicznej akcyi. — W końcu apelował mowca do P. Ministra handlu, aby zmienił przepisy, obowiązujące obecnie co do manipulacyi cłowej; przepisy te bowiem są przestarzałe.

Następnie rozdział „podatki pośrednie“ uchwalono.

Izba przystąpiła do dyskusyi nad tytułami „sól“ i „tytoń“.

Poseł Moysa-Rosochacki domaga się uwzględnienia uchwalonych kilkakrotnie przez Sejm galicyjski rezolucyj w sprawie zniżenia cen soli bydlęcej. W ogóle Rząd powinien większą wagę przywiązywać do uchwał sejmowych. Budynek saliny w Dolinie, który się spalił, dotąd nie jest odbudowany, pomimo powziętej w tej sprawie przez Sejm galicyjski rezolucyi, pomimo, iż tak wielu robotników straciło przez to pracę. Mowca wskazuje dalej na niedostateczną eksploatacyę kopalń w Kałuszu; domaga się połączenia kolejowego salin w Stebniku z Drohobyczem. Następnie przedstawia mowca obszernie stan uprawy tytoniu w Galicyi. Tytoń uprawiają w Galicyi w 14 politycznych powiatach wschodniej części kraju, i częściowo także w sąsiednich okolicach na Bukowinie. Mowca zaznacza konieczność założenia Towarzystw uprawy tytoniu i domaga się subwencyi rządowej w tej samej wysokości, jak krajowe. W ubiegłym roku nie uprawiono całego dotychczasowego obszaru, ponieważ rolnicy nie dostali wynagrodzenia; wyszło to naturalnie na ich szkodę. Wtrącając ogólną uwagę o położeniu rolnictwa, zaznacza mowca, że przed dwoma lub trzema laty była nadzieja, iż uprawa buraków i przemysł cukrowy przyczynią się do podniesienia rolnictwa w naszym kraju. Obecne ciężkie przesilenie rozwiało i tę nadzieję. Mowca jest za rozszerzeniem uprawy tytoniu w Galicyi. Tytoń galicyjski bynajmniej nie gorszy od węgierskiego. Mowca dziękuje P. Ministrowi za wysłanie do Galicyi na kilka miesięcy dzielnego człowieka, który dokładnie zbadał warunki i wynik uprawy tytoniu. Roślina tytoniu narażona jest na liczne niebezpieczeństwa; szczególnie grad wyrządza znaczne szkody; ubezpieczenie zaś od gradu jest bardzo drogie, tak, że na 30.000 producentów tytoniu w Galicyi może 100 jest ubezpieczonych. Mowca domaga się podwyższenia ceny liścia tytoniowego, ponieważ w skutek zbyt niskiej ceny nie opłaca się uprawa tytoniu. Mowca przyznaje, że od ostatnich 8 do 10 lat stosunki uprawy tytoniu poprawiły się, a Rząd wiele się do tego przyczynił. (Oklaski). Należy się wdzięczność mężowi, który od lat 6 stoi na czele zarządu tytoniowego. W końcu mowca apeluje do Rządu, aby nadal popierał produkcyę tytoniu w Galicyi. (Oklaski u Polaków).

Zastępca Rządu szef sekcyi br. Jorkasch Koch odpowiada na skargi co do soli bydlęcej. Mowca oświadcza, że niesłuszne jest twierdzenie, iż za mało jest soli bydlęcej, ponieważ każdy może dostać jej tyle, ile tylko potrzebuje. Co się tyczy zniżenia ceny soli bydlęcej powołuje się na oświadczenie, złożone w komisyi budżetowej, iż Ministerstwo skarbu stara się uwzględnić żądanie zniżenia ceny soli tej z 10 na 6 koron. W tej sprawie toczą się rokowania z rządem węgierskim i należy się spodziewać, że zostaną wkrótce ukończone. Dalej twierdzi mowca, że soli tej łatwo kupić można, ponieważ oprócz 15 składów państwowych jest 151 składów gal. Wydziału krajowego, w których oprócz soli kuchennej można nabyć soli bydlęcej. W ciągu roku przystąpi Rząd do budowy nowego budynku salinarnego w Dolinie. Budowa kolei Stebnik-Drohobycz jest przedmiotem rokowań. Co się tyczy wyrażonych przez p. Moysę życzeń w sprawie uprawy tytoniu, stwierdza mowca, że są one uwzględnione w rezolucyach, uchwalonych w komisyi budżetowej i Rząd będzie się starał o ile możności je spełnić.

Po przemówieniu posła Karola hr. Zedtwitza, zabrał głos poseł Breiter. Omawiał sanitarne stosunki w fabrykach tytoniu. Należy uznać, że w ostatnim czasie Rząd uczynił pewien krok naprzód pod tym względem, ale daleko jeszcze do zapanowania stosunków, odpowiadających wymaganiom hygieny. Mowca wytyka niedostateczną pomoc lekarską w fabrykach tytoniu. Jeżeli w jednym pułku armii, złożonym ze 1200 młodych i silnych ludzi jest 3 lub 4 lekarzy, to w fabrykach tytoniu, zatrudniających 1500—2000 robotników, w wieku od 14 do 70 lat jest zaledwie 1 lekarz, a co najwyżej jeszcze jeden lekarz pomocniczy. Mowca sądzi, że Rząd powinien zaliczyć tych lekarzy do kategoryi urzędników państwowych, podzielić na 3 klasy i liczbę ich powiększyć. Następnie przytaczał daty statystyczne o chorobach robotników tytoniowych. Domagał się skrócenia dla nich czasu pracy na 8 godzin, zniżenia czasu służby dla uzyskania pełnej emerytury z 40 na 35 lat, a dla robotników przy maszynach do krajania tytoniu i młynach tytoniowych na 30 lat. Mowca żalił się, jakoby w fabrykach tytoniu obowiązywało polecenie zapisywać bardzo mało lekarstw co przyczynia się do szerzenia się chorób. P. Breiter omawiał dalej stosunki w różnych fabrykach. W fabryce tytoniu w Wiedniu robotnicy przy takiej samej pracy 3 razy tyle zarabiają, co robotnicy w Galicyi. Wniósł w końcu szereg rezolucyj w duchu swych wywodów. Rezolucye te obejmują życzenia także co do fabryki w Winnikach.

Poseł Szajer zaczął mowę po polsku, potem mówił po niemiecku. Mowca skarży się na zbyt wysoką cenę soli bydlęcej i na różnorodną jakość tej soli; żądał zniżenia ceny, wykazywał szkodliwy wpływ lichej soli bydlęcej na chów bydła. Wniósł szereg rezolucyj w sprawie zniżenia cen soli kuchennej i bydlęcej, oraz uregulowania taryfy dla przewozu kainitu i nawozu sztucznego. W końcu oświadczył, że głosować będzie za budżetem.

Na tem o 8 wieczorem posiedzenie zamknięto. Następne dziś o godzinie 10-tej rano.

Koło polskie.

Koło polskie w Wiedniu zebrało się wczoraj przed południem na posiedzenie pod przewodnictwem p. A Jaworskiego.

Na posiedzeniu tem omawiał przedewszystkiem pos. Stwiertnia wniosek swój o subwencyę dla m. Stanisławowa. Nie chcąc angażować Koła, prosił mowca o pozwolenie poparcia wniosku w Izbie na własną rękę.

Pos. Grek jest zdania, żeby wniosku osobnego nie czynić, ale ogółem żądać subwencyi dla miast powiatowych.

Prezes Jaworski oświadczył, że komisyi parlamentarnej nic nie wiadomo o rokowaniach stronnictw z Rządem o takie subwencye. Nie należy więc osłabiać akcyi podjętej w sprawie uzyskania subwencyi dla miast Krakowa i Lwowa.

P. Dawid Abrahamowicz również podnosi, że osłabiłoby się w ten sposób petycye obu miast społecznych.

P. Roszkowski sądził, że należy odłożyć kwestyę subwencyi dla miast powiatowych do chwili, kiedy ona stanie na porządku dziennym.

P. Binder wskazywał na wyjątkowe położenie miast Stanisławowa, Rzeszowa i Nowego Sącza. Mowca przedłożył rezolucyę, aby obmyśleć sposób przyjścia w pomoc tym miastom, które mają wielkie wydatki na budowę koszar.

P. Wojciech Dzieduszycki jest za tem, aby wstrzymać się z akcyą, a poprzeć na razie Lwów i Kraków.

P. Doboszyński jest tego samego zdania; również pos. Opydo.

P. Moysa przemawiał przeciw rezolucyi pos. Bindera, jak również przeciw wnioskowi pos. Stwiertni.

P. Stwiertnia obstawał przy swoim wniosku, powołując się na rezolucyę komisyi budżetowej, która poleca zająć się sanacyą finansów powiatów i gmin.

P. Jaworski przedłożył następujący wniosek:

„Koło polskie mając na względzie konieczną potrzebę subwencyi dla miast Lwowa i Krakowa i dążąc usilnie do urzeczywistnienia tych żądań, uchwala, że należy odroczyć dyskusyę nad wnioskiem p. Stwiertni aż do chwili, gdy Rząd zaznaczy swoje stanowisko w obec subwencyonowania miast nie stołecznych.“

Wniosek ten przyjęto.

P. Giżowski wniósł, by Koło głosowało przeciw wnioskowi p. Schraffla o mytach.

P. Dawid Abrahamowicz wyjaśnił, że idzie o to, czy dochody z myt wstawione być mają w budżet tylko do 1 lipca, czy na cały rok. — Wstawienie na cały rok sprzeczne jest z uchwałą parlamentu. Ale uchwała ta nie stała się jeszcze ustawą. Dotychczas obowiązuje dawniejsza ustawa, i parlament

---

18)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Ostatnie dni Pekinu“ przez Piotra Loti'ego).

III.

(Ciąg dalszy).

Och! ten nasz posiłek wieczorny w tem dziwnem otoczeniu, prawie w ciemnościach! Siedzimy obydwaj z moim towarzyszem przed hebanowym stołem, zakutani w nasze płaszcze wojskowe, z podniesionymi kołnierzami, trzęsąc się z zimna, obsługiwani przez naszych ordynansów także zmarzniętych. Nędzna świeczka chińska z czerwonego wosku, zatknięta w butelce — świeczka znaleziona przypadkiem w śmieciu, może pomiędzy szczątkami jakiegoś ołtarza przodków — oświeca nas bardzo niedostatecznie płomieniem poruszanym od wiatru. Nasze talerze i półmiski są z porcelany, na które ceny niema, żółte, cesarskie, znaczone cyfrą jakiegoś szumnego monarchy, współczesnego Ludwikowi XV. Ale nasze wino obozowe, woda mętna — gotowana nie wiem ile razy z powodu trupów zatruwających wszystkie studnie — stoi w szkaradnych flaszkach, których korki porobione z surowych kartofli, wyskrobanych przez naszych ordynansów.

Galerya, gdzie ta scena się odbywa, bardzo jest długa, której przestrzenie gubią się w cieniu, gdzie tylko niejasno zarysowują się wspaniałości z azyatyckiej baśni; oszklona wszędzie na wysokość człowieka i tylko ta słaba zapora dzieli nas od ponurych i olbrzymich ciemności, pełnych ruin i trupów, które nas otaczają: ma się wrażenie, że błędne postacie z zewnątrz, widma, zaciekawione naszem światełkiem, mogą zdaleka widzieć nas siedzących — i to niepokój budzi... Po nad szybami, według zwyczaju chińskiego, znajduje się szereg lekkich tafelek z ryżowego papieru aż do samego sufitu — z którego opadają, jak koronki, cudowne rzeźby hebanowe. Ale ten papier ryżowy podarty, podziurawiony na wszystkie strony a na nas wieją ztamtąd przerażająco mroźne powiewy nocy. Zmarznięte nasze nogi spoczywają na cesarskich dywanach, żółtych, bardzo gęstych i puszystych, na których przewalają się smoki o pięciu szponach. Obok nas, przy świetle świeczki połyskują olbrzymie kadzielnice emaliowane barwy błękitnej, której tajemnicy zaginęła, stojące na złotych słoniach, ekrany fantastycznie dziwaczne i wspaniałe feniksy emaliowane, rozłożyste skrzydła, trony, potwory, przedmioty, których niepodobna oznaczyć ani wieku ani ceny.

I pośród tego wszystkiego siedzimy my, zaniedbani, brudni, zmęczeni — wyglądający na nieokrzesanych barbarzyńców, którzy się wkradli nieproszeni do pałacu wróżki.

Czem musiała być ta galerya temu zaledwie trzy miesiące! gdy zamiast ciszy i śmierci było tu życie, muzyka i kwiaty, gdy tłumy dworaków i służby w jedwabnych sukniach zaludniały te miejsca dziś puste i zniszczone, gdy cesarzowa, wraz z pałacowemi damami, przechadzała się tędy w bajecznym stroju wróżki.

Skończywszy naszą wieczerzę, która się składała ze skromnej porcyi obozowej i herbaty podanej na starożytnej porcelanie, godnej jakiego muzeum, nie mamy odwagi przeciągać dłużej posiedzenia przy papierosach. Nie! — chociaż to bardzo pięknie i zabawnie widzieć się tutaj, chociaż to wszystko wspaniałe, niespodziewane i prawie fantastyczne, ale stanowczo nam za zimno, a mroźny wiatr przejmuje nas do szpiku kości. Nic już używać nie jesteśmy w stanie, wolimy więc próbować spać.

Mój towarzysz kapitan C..., który objął to miejsce w posiadanie, prowadzi mnie z kagankiem i z eskortą do apartamentu, który dla mnie przeznacza. Znajduje się on na parterze, bo domy chińskie piąter nie posiadają. Tak samo, jak w galeryi, nie dzieli mnie nic od pustki nocy na dworze, tylko szyby szklane, leciutkie story białe jedwabne i tafelki z ryżowego papieru, popękane na wszystkie strony. Co do drzwi, składających się z jednej wielkiej tafli lustrzanej, zawiązuję je sznurkiem, bo niema już klamki.

Na ziemi leżą przepyszne dywany żółte puszyste, jak poduszki. Posiadam wielkie łoże cesarskie z rzeźbionego hebanu, a materac, i poduszki są z szacownego jedwabiu, tkane złotem; prześcieradeł niema, a na to wszystko wojskowa kołdra z szarej wełny.

— Jutro — mówi mój kolega — będę mógł wybrać ze składów cesarskich coś na zmianę w urządzeniu tego pokoju; nikomu to krzywdy nie zrobi, jeżeli przeniosę tutaj to, co mi się podoba.

Potem, zapewnia mnie, że bramy zewnętrznego szańcu i wyłom, przez który się tutaj dostałem, są pilnie strzeżone przez warty i odchodzi do swego mieszkania razem ze swoimi ordynansami, na drugi koniec pałacu.

Całkiem ubrany i nie zrzucając butów, tak jak w łodzi, wyciągam się na pięknych, złoconych jedwabiach, narzucając na mój koc, starą skórę baranią, dwie czy trzy szaty cesarskie haftowane w złote chimery i wszystko co mi w rękę wpadnie. Moi dwaj służący układają się na ziemi, tak samo. I zanim zgaszę świeczkę z ołtarza przodków, jestem zmuszony przyznać, że nasz wygląd „barbarzyńców z Zachodu“, jeszcze gorszy teraz, niż był przy wieczerzy.

Wiatr w ciemnościach targa i rozdziera to, co jeszcze całe zostało z ryżowego papieru w tafelkach; po nad moją głową rozlega się jakby nieustanne łopotanie skrzydeł ptaków nocnych, nietoperzy. I w pół śnie słyszę od czasu do czasu urywaną wymianę strzałów, albo nagle wielki krzyk w ponurej dali...

(Ciąg dalszy nastąpi).

stać ma na straży jej wykonania. Koło może więc głosować tylko za wnioskiem komisyi budżetowej. Sprawy zniesienia myt nie należy mieszać z głosowaniem w tej sprawie.

P. Jaworski oświadcza, że nawet nie miał zamiaru stawiać tej sprawy na porządku dziennym, bo nie przypuszczał, by Koło głosować chciało wbrew logice.

P. Minister Piętak zaznaczył, że zdaniem jego ustawa o zniesieniu myt przyjdzie do skutku.

P. ks. Pastor, polemizując z poprzednimi mowcami, zaznaczył, że gdyby Koło uchwaliło głosować za komisyą budżetową, posłowie ludowi usuną się od głosowania.

P. Doboszyński jest zdania ks. Pastora, ale podda się uchwale Koła.

P. Wilk przemawiał również za zdaniem ks. Pastora; p. Moysa za solidarnem głosowaniem.

Uchwalono wreszcie głosować przeciw wnioskowi Schraffla, a za wnioskiem komisyi budżetowej, Na tem zakończono obrady.

Awans majowy w c. i k. Armii.

(*Telegram*).

Wiedeń, 29 kwietnia. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza awans majowy: Najd. Arcyksiążę Józef August mianowany majorem w 1 pułku huzarów węgierskiej obrony krajowej.

Generalny inspektor artyleryi Alfred Kropatschek zamianowany został generałem broni.

Generał-porucznikami zamianowani generał-majorowie: Maurycy Perl, Maurycy hr. Attems, Alfred Matt, Wojciech Laube, Wiktor Klobučar, Fryderyk Thiele, Otman Zawodsky, Władysław Cenna, Emil Pott i Juliusz Albach.

Generał-majorami zamianowani pułkownicy: Józef Zeypek, Emil Nestor, Józef Kepelmüller, Otton Ridlechner, Edward Lehmann, Ludwik hr. Reda, Ipnacy Kafka, August Lipke, Karol Boelmann, Jan Vukovič, August Lobinger, Juliusz Ludmann, Oskar Dielmann, Karol Glückmann, Antoni Venus, Ludwik Vanka, Franciszek Horstein, Albert Lonyay i Antoni Seefranz.

Pułkownikami zamianowani podpułkownicy: w sztabie generalnym 4, w sztabie inżynieryi 1, w piechocie i strzelcach 15, w konnicy 6, w artyleryi polnej 4, w artyleryi wałowej, trenu i w administracyi wojskowej po 1, w stanie armii 2.

Podpułkownikami majorowie: w sztabie generalnym 15, w sztabie inżynieryi 4, w piechocie i strzelcach 30, w konnicy 3, w artyleryi polnej 9, w trenie 9, w stadninach wojskowych 2.

Majorami zamianowani kapitanowie względnie rotmistrze I. klasy: w gwardyi przybocznej 2, w sztabie generalnym 10, w sztabie inżynieryi 2, w piechocie, strzelcach i pionierach 13, w konnicy 7, w artyleryi polnej 9, w artyleryi wałowej 3, w trenie 2, w stanie armii 9.

Kapitanów I. klasy względnie rotmistrzów I. klasy zamianowano przy węgierskiej gwardyi przybocznej 2, w sztabie generalnym 13, w sztabie inżynieryi 3, w piechocie, strzelcach i pionierów, dalej w pułku kolejowym i telegraficznym oraz w konnicy 30, w artyleryi polnej 18, wałowej 3, w stanie armii 6, w stadninach rządowych 2.

Kapitanów względnie rotmistrzów II. klasy zamianowano: w piechocie, strzelcach i pionierach oraz w pułku kolejowym i telegraficznym 186, w konnicy 31, w artyleryi polnej 21, w artyleryi wałowej 7, w trenie 7, w stanie armii 1.

Wiedeń, 29 kwietnia. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza, że książę Henryk pruski zamianowany został admirałem austro-węgierskiej marynarki.

„Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza:

Pułkownikami mianowani podpułkownicy: Alfred Raffay z p. p. nr. 13, Franciszek Scholz z p. p. nr. 15, Henryk Luksch z p. p. nr. 77, Ignacy Weis z p. p. nr. 24, Franciszek Potuczek z p. p. nr. 40. Aloizy Gayersfeld Gayer z p. uł. nr. 3, Aleksander Milenkovic z p. art. dyw. nr. 32, Edward Lunda z p. art. dyw. nr. 33, Aleksander Ljubisic z p. tab. nr. 3, z przydzieleniem do Ministerstwa wojny.

Podpułkownikami mianowani majorowie: Jerzy Alexich z dyrekcyi inżynieryi w Krakowie z przydzieleniem do pułku piech. nr. 31, Salomon Strauss z p. p. nr. 58. Antoni Schwamberger z p. p. nr. 90, Jan Niemeczek z p. p. nr. 30, Józef Werner z p. p. nr. 13 do p. p. nr. 94, Franciszek Huebel z p. p. nr. 24, Jan Rukawina z p. p. nr. 10, Wacław Hejtmann z p. p. nr. 56. Kamil Moltini Corosart Busetti z p. p. nr. 1, Jarosław Kahler z p. tab. nr. 3.

Majorami mianowani kapitanowie I. klasy: Aleksander Korwin Kochanowski profesor szkoły wojennej, Józef Pomianowski *attaché* wojskowy przy c. i k. poselstwie w Belgradzie, Wojciech Felix szef sztabu general. komendy fortecznej w Przemyślu, Hubert Urbanek z p. p. nr. 95 do p. p. nr. 21, Wacław Langer z p. p. nr. 81 do p. p. nr. 15, Karol Brauner z p. p. nr. 42 do p. p. nr. 56, Henryk Trichtl z p. p. nr. 24 do p. p. nr. 36, Karol Protwensky z bat. pion. nr. 13 do p. p. nr. 13, Henryk Hummel z bat. pion. nr. 8 w p. p. nr. 77, Wawrzyniec Riedl z p. p. nr. 84 do p. p. 90, Maurycy Pacyna z p. p. nr. 57 do p. p. 36, Ryszard Kuehne z p. p. nr. 80 do p. p. nr. 69, Józef Mark z p. p. 77 do p. p. nr. 65, rotmistrz I. klasy Albert baron Abele z p. drag. nr. 10 do p. uł. nr. 13, kapitanowie I. klasy Wacław Corosart Spitzl z p. dyw. art. nr. 1 do p. dyw. art. nr. 40, Franciszek Balek z p. dyw. art. nr. 32 do p. dyw. art. nr. 42, Karol Mlikowsky z p. dyw. art. nr. 33 do p. dyw. art. nr. 5.

Kapitanami I. klasy w sztabie generalnym mianowani kapitanowie, względnie rotmistrze II. klasy: Frydryk Kybast z p. ułanów nr. 3, Feliks Wagner z p art. dywiz. nr. 1, Ludwik Tschander z p. p. nr. 57, Mieczysław Kuliński z p. p. nr. 55.

Kapitanami I. klasy w sztabie inżynieryi mianowani kapitanowie II. klasy: Frydryk Oppenheimer z p. p. nr. 90 w dyrekcyi inżynieryi w Brixen, Emil Stettner z p. p. nr. 30 w dyrekcyi inżynieryi w Kotarze.

Kapitanami I. klasy mianowani dalej kapitanowie II. klasy: Alfred Haertlein z p. p. nr. 77, Edward Slavik z p. p. nr. 15, Hugo Wohlang z p. p. nr. 56, Edward Kallab z p. p. nr. 45, Jan Neuwirth z p. p. nr. 24, Ludwik Mayerhofer z bat. pionierów nr. 9, Adolf Junek z bat. pionierów nr. 9, Kornel Cosgaria z p. p. nr. 55, Maksymilian Palik z p. p. nr. 89, Franciszek Korec z p. p. nr. 10, Henryk Jarolimek z p. p. 57, Karol Ullrich z p. p. nr. 77.

Rotmistrzami I. klasy mianowani rotmistrzowie II. klasy: Mikołaj Sztriberny z p. dragonów nr. 9, Zygmunt Nieświatowski z p. ułanów nr. 4, Ernest Kaessner z p. huzarów nr. 4 w pułku ułanów nr. 1, Franciszek Balzar z pułku ułanów nr. 6 w pułku ułanów nr. 7.

Dalej mianowani kapitanami I. kl. kapitanowie klasy II.: Aleksander Exner z p. dyw. art. nr. 33, Alfred Mazzo z p. art. dyw. nr. 32, Gottfried Daninger, Eugeniusz Kauba i Alojzy Plankenstein Horak wszyscy trzej z p. artyleryi fortecznej nr. 3.

Kapitanami II. klasy mianowani następujący porucznicy: Arnold Truxa z 20 w 68 p. p., Kazimierz Nagorecki 56 p. p., Walenty Nowak z 89 w 90 p. p., Edward Zlatohlavek 95 p. p., Ludwik Materna 15 p. p.. Tedor Prażak 24 p. p., Franciszek Schindler 89 p. p., Albin Boehm 20 p. p., Karol Fuglewicz z 57 w 50 p. p., Stanisław Springwald 15 p. p, Walenty Schreier z 10 bat. pionierów, Rudolf Babor 55 p. p., Józef Roschauer z 20 w 52 p. p., Edward Blaha 9 p. p., Wacław Trunecek 89 p. p., Alfred Pitsch z 8 balalionu pionierów w 30 p. p., Oskar Gugenbichler 10 p. p., Józef Brich z 9 w 91 p. p., Wilhelm Trinks z 30 w 5 batalion strzelców polnych, Zdenko Limert 10 p. p., Gotlieb Vacek z 40 w 35 pp., Jan Sraub 24 p. p, Karol Koenig 56 p. p., Karol Neuber z 36 w 77 p. p., August Pikvan z 76 w 24 p. p., Józef Schiroky z 14 batalionu pionierów w 10 bat. pion., Karol Letoschek 95 p. p., Franciszek Peter 45 pp., Rudolf Scheithauer 57 p, p. Franciszek Gareis 15 p. p., Jan Swoboda 40 p. p., Wiktor Rossek z 77 w 78 p. p.. Wilhelm Klement 30 p. p., Franciszek Praus z 20 w 54 p. p., Antoni Fridrich z 20go w 23 p. p., Karol Kroupe z 88 w 9 p. p., Juliusz Hayek z 57 w 11 p. p., Jarosław Lenecek z 35 w 40 p. p., Karol Fomaschek z 4 bat. strzelców polnych w 13 p. p., Maksymilian Barth z 2 batalionu strzelców w 24 p. p., Rudolf Hennig 58 p. p., Karol Zeidler z 3 batal. pion. w 77 p. p., Maksymilian Veltze z 19 batalionu strzelców polnych w 90 p. p., Leon Kuchynka z 4 batalionu strzelców polnych w 3 p. p., Paweł Toms z 12 w 2 p. huz., Herman bar. Bluineneron 3 p. uł., Henryk Stadler 7 p. uł., Andrzej Berzeviczy 2 pułk ułanów, Maurycy Possauer z 3 p. dragonów w 7 p. ułanów, Fedor Masirevic z 5 w 3 p. ułanów. Ernest Hennberg z 8 w 1 pułk huzarów. Henryk bar. Tintl z 13 w 2 p. uł., Franciszek Bezchleba z 31 w 21 p. artyl. dyw. Jan Ehrlich z 11 i Ryszard Loefer z 4 pułku art. korp. w 1 p. art. dyw., Wład. Buzek z 29 p. art. dyw. w 10 pułk artyl. korpuśnej, hr. Ignacy Ledóchowski z 1 p. art. dyw. w 1 korp., Franciszek Dorrek 2gi p. art. fort., Maurycy Lang z 3 p. artyleryi fort. w 5 p. art. fort., Trauenfold z 1 w 3 p. artyleryi fortecznej, Engelbert Badstuber 2 pułk artyl. fort., Rudolf Dworak, Robert Czermak i Eugeniusz Sokolski wszyscy trzej w taborze.

Porucznikami mianowano w piechocie, strzelcach i pionierach oraz pułkach kolejowych i telegraficznych 202 podporuczników, w konnicy 27, w artyleryi polowej 24, w artyleryi fortecznej 7, w oddziałach sanitarnych 1, w taborze 1, w etacie armii 2, w stadninach 1 podporucznika.

Podporucznikami mianowano w piechocie, strzelcach i pionierach oraz w pułkach kolejowych i telegraficznych 30, w konnicy 1, w artyleryi polnej 4 kadetów-zastępców oficera.

W marynarce wojennej mianowano 2 kapitanów fregaty kapitanami okrętów liniowych, 3 kapitanów korwety kapitanami fregaty, 6 poruczników okrętów liniowych I. kapitami korwetty, 7 poruczników okrętów liniowych II. kl. porucznikami I. kl., 8 chorążych okrętów liniowych porucznikami II. klasy, 13 kadetów 1. klasy chorążymi okrętów liniowych.

Pułkownik audytor węgierskiej obrony krajowej Mieskey mianowany generał-audytorem.

Generał broni Artur Ahnenburg Bolfras, generał-adjutant, otrzymał wielką wstęgę orderu Leopolda; generalny inspektor wojskowych zakładów wychowawczych generał porucznik Otton Kleinfeld Morawetz otrzymał charakter generała broni *ad honores*; generał audytor Karol Keresztes przeniesiony w stan spoczynku i otrzymał przy tej sposobności order żelaznej korony III. klasy.

Z Poznańskiego.

(Z bieżącej chwili).

Donieśliśmy swojego czasu, że mianowanie dyrektora wydziału w ministerstwie oświaty Küglera prezydentem najwyższego trybunału administracyjnego w Berlinie, powitała prasa hakatystyczna okrzykami radości wyrażając nadzieję, że pod nowym, znanym ze swych antipolskich uczuć prezydentem trybunał administracyjny odstąpi od dotychczasowej praktyki uznawania za nieważne rozporządzeń policyi, zakazujących używania języka polskiego w stowarzyszeniach i na zebraniach publicznych. Zdaje się, że akcyę w tym kierunku już rozpoczęto. Przemawia za tem świeży fakt rozwiązania przez komisarza obwodowego zebrania w Rosku, w powiecie czarnkowskim, na którem miało się ukonstytuować nowe kółko rolnicze, z tej jedynie racyi, że obradowano na tem zebraniu w języku polskim. Domyślają się, że władza policyjna pragnie spowodować nowy wyrok trybunału administracyjnego w nadziei, że wypadnie on inaczej, korzystniej dla niemczyzny, niż poprzednie.

W sprawie pisowni imion i nazwisk na godłach i tabliczkach umieszczanych na straganach i budkach rzeźnickich, rybackich i t. d. wyższa władza orzekła, że policya nie ma prawa żądać, aby osoby trudniące się sprzedażą targową wypisywały prawnie noszone imię i nazwisko obcojęzykowe, na tabliczkach w języku niemieckim, i że odnośne rozporządzenie policyjne nie ma w tym względzie mocy prawnej.

Z gimnazyum krotoszyńskiego wydalono ucznia prymy wyższej Józefa Kokota z powodu zajścia, jakie miał z Niemcem uczniem tejże klasy. Ów Niemiec odezwał się do swego kolegi Polaka, „że Polacy nie mają prawa chodzić do gimnazyum“, na co zaczepiony odparł: „wy jesteście obcymi na tej ziemi i jeśli wam się tu nie podoba, idźcie sami tam, gdzie pieprz rośnie“.

Doniesiono o tem dyr. Matschky'emu, który spisał protokół i wysłał go do prow. kolegium szkolnego z wnioskiem wydalenia Kokota. Z kolegium szkolnego sprawa poszła do ministerstwa i ciągnęła się przez cały kwartał.

W dniach ostatnich dopiero otrzymał dyrektor wraz ze świadectwem szkolnem rezolucyę, iż minister oświaty potwierdza relegacyę p. Kokota ze względu na jego „uwłaczające i obrażające Niemców wyrażenia“.

Tegoroczna wędrówka polskiego teatru poznańskiego po prowincyi rozpocznie się dnia 3 maja. — Pierwszym etapem będzie Gniezno.

W Poznaniu zmarł tajny radca sprawiedliwości Orgler w 73 roku życia. Zmarły był przez 28 lat członkiem rady miejskiej, a przez 15 lat jej przewodniczącym. Był także mianowany obywatelem honorowym Poznania.

Sprawy polskie w Sejmie pruskiem i parlamencie niemieckim.

W Izbie pruskiej w toku obrad nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych poseł szląski Szmula uskarżał się na utrudnianie pobytu w Niemczech robotnikom rolnym z Galicyi. Mowca stwierdził, że rolnictwo we wschodnich prowincyach pruskich nie może obywać się bez pomocy robotników polskich z zagranicy i żądał zmiany przepisów, wydanych w czasach ostatnich. Zwrócił także na to uwagę, iż wydalanie robotników galicyjskich wywołało wielkie rozgoryczenie w Austryi, i że takie zaostrzenie się wzajemnych stosunków nie zgadza się z interesem państwa. Komisarz rządowy odpowiedział, że przepisy nie będą zmienione, bo władzom idzie o to, aby robotnicy zagraniczni nie obierali sobie Niemiec za miejsce stałego pobytu. Można zaś temu zapobiedz tylko przez ograniczenie czasu pracy w dzielnicach niemieckich. Na dalszą uwagę posła Szmuli, że wydalenia robotników nie dają się pogodzić także z traktatami handlowymi z Rossyą, minister Hammerstein odpowiedział, że to nic go nie obchodzi. To już rzecz ministra spraw zagranicznych. Zresztą naród niemiecki zapatruje się na tę sprawę całkiem inaczej niż p. Szmula.

Podczas dyskusyi nad budżetem ministerstwa oświaty członek Koła polskiego ks. Stychel wytoczył głośną sprawę wtargnięcia burmistrza i żandarma do kościoła katolickiego w Dobrzycy, w którym właśnie proboszcz miejscowy przygotowywał dzieci do spowiedzi i zażądał surowego ukarania winowajców. Minister Hammerstein odpowiedział, że burmistrz był uprawniony do kontrolowania nauki przygotowawczej Sakramentów św. i miał wszelkie prawo wejść podczas nauki do kościoła, ponieważ istniało podejrzenie, iż proboszcz tamtejszy udzielał w kościele potajemnie nauki języka polskiego. Tenże poseł polski uskarżał się, że w poznańskich zakładach poprawczych dzieci polskie zmuszane bywają do uczestniczenia w niemieckiej nauce religii i nie wolno im modlić się po polsku. Zdaniem mowcy dzieci nie powinny być przedmiotem podobnych eksperymentów.

Minister Hammerstein odparł, że w zakładach wychowania przymusowego dzieci wychowuje się religijnie, a ponieważ, dzieci są polskie i niemieckie, przeto językiem wykładowym musi być język niemicki.

W dalszym ciągu obrad poseł polski ks. Neubauer wystąpił z żądaniem, aby minister porzucił system germanizacyjny. Szkoły pruskie w okolicach polskich mają charakter szkół bezreligijnych. Nauczyciele nie rozumieją słówka po polsku i jakżeż mają dzieci uczyć religii! Liczba szkół symultanych rośnie jak na drożdżach i to przeważnie w okolich polskich. W Poznańskiem i Zachodnich Prusach wiedzą wszyscy, że germanizacya i protestantyzacya to jedno.

Minister Studt odpowiedział, że szkoła wydaje rezultaty znakomite, pochwalił nauczycieli wrzesińskich, że tak honorowo swój obowiązek spełnili i zagroził, że jeżeli prasa polska nie przestanie agitować, to Polacy doczekają się jeszcze gorszych rzeczy!

W parlamencie niemieckim podczas obrad nad projektem ustawy, mającej na celu ochronę pracy dzieci w przemyśle, zabrał głos polski poseł ks. dr. Jażdżewski i oświadczył się przeciw rozszerzeniu projektowanej ustawy na pracę dzieci w rolnictwie. Jeżeli praca na roli nie przechodzi sił dzieci, natenczas jest ona dla nich wprost korzystną. Powiedziano tutaj — wywodził mowca dalej — że należy na to baczyć, aby dzieci w skutek przeciążenia pracą nie zaniedbywały szkoły, na czem ucierpiećby musiał ich rozwój umysłowy. Niestety szkoła ludowa w prowincyach kresowych nie może wobec dzieci polskich spełniać swego zadania, a to w skutek środków, jakie bywają do nich zastosowywane. Mowca przypomina stosunki szkolne we Wrześni. Dzieci muszą godzinami areszt odsiadywać, a również przekracza się wobec nich prawo o chłoście. Nie przeciw obciążeniu pracą, potrzebują więc dzieci polskie opieki prawa, ale przeciw systemowi szkolnemu.

Z Litwy.

(Dyecezya wileńska. — Szkoły ludowe.)

W chwili, gdy dyecezya wileńska została tak srogo dotkniętą przez wywiezienie w głąb Rossyi jej arcypasterza ks. biskupa Zwierowicza, będzie na czasie kilka o niej szczegółów.

Dyecezya wileńska istnieje od r. 1388, w którym król Władysław Jagiełło po wprowadzeniu na Litwie wiary chrześcijańskiej, począł organizować miejscową hierarchię kościelną. Jeszcze rok przedtem został zbudowany w Wilnie kościół pod wezwaniem św. Stanisława, i odtąd powstają coraz nowe wspaniałe świątynie, z których wiele dotrwało do dzisiejszych czasów. Pierwszym biskupem wileńskim był Andrzej Wasiłło, który rządził dyecezyą od r. 1388 do 1398; po nim nastąpił szereg 38 arcypasterzy, między którymi znajdujemy przedstawicieli rodzin: Olgierdowiczów, Radziwiłłów, ks. Holszańskich, Puzynów, Sapiehów, Paców, Tyszkiewiczów i t. d. Granice dyecezyi zmieniały się stosownie do rozmaitych wypadków politycznych i dziś obejmują dwie gubernie: wileńską i grodzieńską.

Według ostatniego wykazu statystycznego dyecezya dzieli się na 235 parafij, z których na gubernię wileńską przypada 152, a na grodzieńską 83. Nadto w gubernii wileńskiej znajduje się kościołów nieparafialnych 8, filij parafialnych 13, nieparafialnych 17, oraz w grodzieńskiej kościołów nieparafialnych 2, filij parafialnych 5, nieparafialnych 3, wreszcie kaplic osobnych w całej dyecezyi 162. Klasztory są następujące: Benedyktynek w Wilnie (12 zakonnic), Brygidek w Grodnie (6 zakonnic), Franciszkanów w Grodnie (4 zakonników i 2 laików) i Bernardynek w Słonimiu (4 zakonnic). Duchowieństwa czynnego jest w dyecezyi 370. Kapitułę składają w obecnej chwili prałaci: Aug. Lipnicki, Mac. Harasimowicz. Karol Bajko, Jan Kurczewski i Jan Hanusowicz, oraz kanonicy: Winc. Kluczyński, Jan Sadowski, Wikt. Frąckiewicz i Aleks. Waszkiewicz. Wakują stanowiska trzech sufraganów: wileńskiego, trockiego i brzeskiego, jednego członka kapituły, oraz w parafiach 50 wikaryuszów. Seminaryum w r. b. liczy 94 alumnów, oraz 12, którzy kurs ukończyli.

Ludność katolicka dyecezyi wileńskiej wynosi 1,356.910 osób płci obojga; z tego na gubernię wileńską przypada 978.180 i na grodzieńską 378.730.

Kilka słów jeszcze o szkołach ludowych na podstawie statystyki urzędowej, jakkolwiek ta dotyczy nie tylko dyecezyi wileńskiej, ale całego wileńskiego okręgu naukowego. Otóż w okręgu istnieje 7985 szkół niższych, które dzielą się na cztery kategorye: szkół jednoklasowych, utrzymywanych przez gminy, jest tam 16·5 prc. takichże jednoklasowych pod zarządem ministerstwa oświaty 8·5 prc., szkół czytania i pisania (t. zw. „gramoty“) 50·4 prc., wreszcie chederów żydowskich — 23·3 prc. Do szkół tych uczęszcza uczniów i uczennic 202.445, z tego zaś przypada na szkoły gminne 39 prc., na ministeryalne 12·1 prc., na szkoły czytania i pisania 35·4 prc., na chedery 10 procent.

Wrzenie w Finlandyi.

W Finlandyi umysły ludności są ciągle wzburzone, a niezadowolenie z powodu russyfikacyjnych zarządzeń, objawia się w rozmaitych formach. Generał gubernator Bobrikow wydał do mieszkańców następującą odezwę:

„W ostatnich dniach wybuchały w miastach rozruchy uliczne, które wymagały wezwania wojska, mogącego w takich razach, na mocy prawa, uciekać się do broni, której siła strzelnicza jest obecnie straszna.

„Celem uniknięcia daremnych ofiar wzywam obywateli, aby nie zakłócali porządku publicznego, a zwłaszcza nie pozwalali kobietom i dzieciom przyłączać się do tłumu. Udział w niedozwolonych zbiegowiskach, sam przez się jest występkiem. Zaburzenia uliczne nie potrafią zachwiać rządu w jego postanowieniach i dlatego wyzywająca samowola tłumu, zgoła bezcelowa, może tylko pociągnąć za sobą bardzo ciężkie następstwa“.

Helsingfors, 8 (21) kwietnia 1902 r.“

Według doniesienia urzędowej *Gazety Findl.*, minister spraw wewnętrznych, senator Plewe, pozostaje „do czasu“ również ministrem dla Finlandyi. — W petersburskich kołach politycznych przypuszczają, że car nie zamianuje w ogóle osobnego ministra dla Finlandyi. Byłoby to ponownem uszczupleniem praw konstytucyjnych kraju. Utrzymują się również pogłoski o bliskiem rzekomo ustąpieniu gubernatora Finlandyi, Bobrikowa. Następcą jego miałby zostać irkucki generał-gubernator, Aleksander syn Eliasza Pantelejew.

KRONIKA

Lwów, 29 kwietnia.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński wyjeżdża do Krakowa na pogrzeb ś. p. Maryi z Estreicherów Dunajewskiej, małżonki JE. dr. Juliana Dunajewskiego.

Pogrzeb ten — jak wiadomo — odbędzie się jutro, zatem Pan Namiestnik jutro, we środę, audyencyj udzielać nie będzie.

Zaraz po pogrzebie Jego Ekscelencya wyjedzie do Lwowa z powrotem.

— **Rada szkolna krajowa** wydała do dyrekcyj wszystkich gimnazyów, szkół realnych i seminaryów nauczycielskich następujący okólnik:

Doszło do wiadomości Rady szkolnej krajowej, iż w niektórych szkołach pomimo dawniejszych zakazów nauczyciele obarczają uczniów pisaniem tak zwanych skryptów, albo też wykłady swe każą hektografować i żądają, aby uczniowie odpowiadali na podstawie tak sporządzonych skryptów.

Jest to dowodem, że ci nauczyciele nie rozumieją zadania swego w szkole, że nie dążą do tego, aby uczniów swych już podczas lekcyi szkolnej nauczyć, a o zrozumieniu przez nich treści wykładu przekonać się przez zażądanie powtórzenia głównych jego myśli, dalej, że nie oceniają należycie stanowiska książki szkolnej w obec nauczania.

Ze względu na to, że książki szkolne u nas używane zawierają często raczej za wiele materyału naukowego, niż za mało, że odstępowanie od toku nauki przyjętego w podręczniku bardzo łatwo może sprowadzić samowolną zmianę planu naukowego, że zresztą należy wszystkiego unikać, co może dać słuszną podstawę do narzekań na zbyteczne obarczenie uczniów, Rada szkolna krajowa zmuszona jest raz jeszcze ponowić zakaz sporządzania wszelkiego rodzaju skryptów, które miałyby zastępować lub uzupełniać przepisane książki szkolne i polecić Panom Dyrektorom pilne czuwanie, aby zakaz ten został ściśle wykonany.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Zbarażu z grupy gmin wiejskich, rozpisało Prezydyum Namiestnictwa na dzień 10 czerwca b. r., a wybór dwóch członków z grupy większej własności na dzień 12 czerwca b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

— **Otwarcie ruchu telefonicznego z Budapesztem.** Na mocy upoważnienia Ministerstwa handlu z dnia 19 b. m. zaprowadzone zostaną z dniem 1 maja b. r. rozmowy telefoniczne pomiędzy Krakowem, Lwowem a Budapesztem.

Należytość za zwykłą rozmowę do trzech minut wynosi w wymienionych relacyach cztery korony.

Z tej należytości przypada część na Węgry, a mianowicie 1 kor. 50 halerzy, reszta na Austryę,

Za rozmowy pilne pobiera się potrójną należytość.

Należytość za telegraficzne awizo (w celu zaproszenia do rozmowy międzymiastowej) wynosi w tych relacyach jedną (1) koronę — należytość zaś za telefoniczne awizo równa się należytości za trzyminutową zwykłą rozmowę telefoniczną.

Równocześnie nadmienia się, że w astryacko-węgierskim obrocie telefonicznym tylko wtedy zwraca się całą należytość za rozmowę, uiszczoną bez potrącenia t. zw. należytości za inhibowanie, jeżeli: a) wołający cofnie swe zgłoszenie, zanim zostanie połączony z wołanym abonentem i b) jeżeli wołany abonent się nie zgłasza.

— **Wybory do Rady miejskiej.** Wczoraj wieczorem ukończono prace skrutacyjne. Absolutna większość na 5661 wyborców, wynosiła 2831.

Wybrani zostali radnymi pp.: Acht Kazimierz, radca leśnictwa, dyrektor dóbr skarbowych, otrzymał 3626 głosów; Beiser Jakób, aptekarz 3049; Bieniecki Aleksander, cukiernik 2858; Czarnecki Włodzimierz, kupiec 2878; Dześlewski Roman, rektor Politechniki 5158; dr. Dziwiński Placyd, prof. Politechniki 3882; dr. Głąbiński Stanisław, prof. Uniw. 5016; Gryziecki, prof. Uniw. 5216; Jankowski 3075; Jaworski Kornel, nauczyciel szkoły wydz. 3905; dr. Lisiewicz Aleksander, adw. kraj. 5233; dr. Lilien Edward, adw. kraj. 3234; Lewicki Bolesław, naczelnik oddz. Tow. wzaj. ubezpieczeń 2914; dr. Marynowski Edward, dyrektor Tow. wzaj. ubezp. 4371; dr. Marjański Aleksander, adw. kraj. 4148; dr. Misiński Marceli, radca sądu kraj. 2868; Pawlewski Bronisław, prof. Politechniki 4875; Rewakowicz Henryk, redaktor *Kuryera Lwowskiego* 5087; Romanowicz Tadeusz, członek Wydziału krajowego 2913; Śliwiński Hipolit, budowniczy 4398; Soleski Jan, dyrektor szkoły 3775; Stachiewicz Władysław, kupiec 2870.

Do ściślejszego głosowania przyjdzie podwójna liczba brakujących do kompletu 50 radnych, a zatem 56 kandydatów.

Według obliczenia skrutynium do ściślejszego wyboru przyjdą na pewno:

Dr. Askenazy Tobiasz, adw. kraj., otrzymał głosów 2374; Bardasz Ferdynand, kupiec 2670; Breiter Ernest, redaktor 2211; Biczay Jan, prof. seminaryum żeńsk. 1987; Chołodecki Józef, starszy radca pocztowy 2537; Czernicki Józef, rękawicznik 2381; Ciechulski Władysław, kupiec 2325; Czyżek Marcin, piekarz 1815; Drexler Ignacy, kupiec 2458; dr. Diamant Herman, kupiec 1816; Filippi Stanisław, inżynier biura kol. Wydziału krajowego 2535; Feldstein Herman, urzędnik Banku hipot. 1899, Getritz Aleksander, introligator 2730; Glaser Piotr, radca rach. 2254; Hauser Leopold, radca sądu kraj. 2523; dr. Horszowski Józef, radca Prokuratoryi skarbu 2489; Hudec Józef, dyrektor miej. Kasy chorych 2088; Ihnatowicz Jan, przemysłowiec 2269; Jasiński Jan, zarządca szpitala powsz. 2250; Jaegerman Józef, prof. Politechniki 1826; Krach Jan, majster murarski 1990; Lewicki Karol, inżynier 2286; dr. Łuczkiewicz Karol, st. radca Prokuratoryi skarbu 2668: Markiewicz Stanisław, kupiec 2714; Mokrzycki Antoni, rzeźnik 2564; Makusch Józef, inspektor kolei państw. 2420: Makowicz Michał, majster murarski 2280; dr. Małecki Antoni 1990; Osada Michał, radca skarbowy 2643; dr. Ozarkiewicz Eugeniusz, lekarz 2230; Pawliszak Michał, stolarz 2791; Próchnicki Franciszek, dyrektor gimn. 2452; Perier Henryk, kamieniarz 2409; Płatowski Stanisław, krawiec 2286; Pretorius Teodor, werkmistrz ślus. 2285; Piwocki Władysław, radca apelacyi 1946; Podwiński Wacław, dyrektor Związku przem. 1726; Rutowski Tadeusz, redaktor 2771; Roszkowski Jan, przemysłowiec 2503; Riedl Edmund, kupiec 2346; Rucker Jan, aptekarz 2251; Rudzki Władysław, urzędnik Wydziału kraj. 2037; Silberstein Adolf, optyk 2595; Sklepiński Karol, aptekarz 2097; Schleyen Artur, konc. budowniczy 1923; ks. proboszcz Stopczyński Jan 1839; dr. Starczewski Stanisław, adw. kraj. 1832; Thom Maksymilian, młynarz 2360; Thulie Maksymilian, prof. Politechniki 2259; Ungar Wiktor, adw. kraj. 2528; ks. Wasilewski Adolf, kan. gr. kat. 2382; Wczelak Józef, fabrykant 2304; Wenzl Karol, szewc 1986; Wixel Jakób, wł. real. 1948; Zawadzki Władysław, notaryusz 2226; Żebrowski Tadeusz, radca skarbu 2084.

— **Wybory do lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej.** W dalszym ciągu, na podstawie dokonanego skrutynium, wybrani zostali w całym okręgu z III kategoryi handlu pp. dr. Adolf Lilien i Ferdynand Stanisław Bardasz.

— **Wybory do Rady państwa.** Z Tarnopola donoszą do *Gazety Narodowej*, że prócz adw. dr. Dulęby ze Lwowa, zgłosił także swą kandydaturę na posła do Rady państwa z miast Tarnopol-Brzeżany przedmieszczanin tarnopolski, rusin, Korduba.

W lokalu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbyło się wczoraj po południu zebranie licznego grona wyborców, na którem uchwalono popierać na posła do Rady państwa z miasta Lwowa kandydaturę prof. dr. Stanisława Głąbińskiego.

Równocześnie ukonstytuował się komitet w tym celu.

Dr. Głąbiński oświadczył gotowość przyjęcia mandatu i wkrótce stanie przed wyborcami.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 15., wydany dnia 23 kwietnia 1902, zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej do dyrekcyi wszystkich c. k. gimnazyów, szkół realnych i seminarów nauczycielskich. Wiadomości osobiste. Budowa szkół. Książki naukowe. Konkursa. Ogłoszenia.

— **Za spokój duszy** ś. p. ks. Arcybiskupa Isakowicza, dziś, jako w rocznicę zgonu ś. p. ks. Arcypasterza, odprawił rano o godzinie 8 ks. Arcybiskup Teodorowicz w katedrze ormiańskiej żałobną Mszę św. Jutro odprawi ks. Arcybiskup Teodorowicz przy udziale duchowieństwa egzekwie i uroczyste nabożeństwo żałobne.

— **Jubileusz Maryi Konopnickiej.** Równocześnie we Lwowie i w Krakowie w kołach pań naszych powstała myśl uczczenia jubileuszu 25-letniej pracy literackiej Maryi Konopnickiej. Obchód, na który obiecała osobiście przyjechać znakomita autorka „Pana Balcera“, odbędzie się we wrześniu b. r. w Krakowie. Bardzo liczne zebranie literatów i artystów wybrało dnia 4 kwietnia komitet wykonawczy, który obecnie ukonstytuował się, wyznaczając do prezydyum pp. Kazimierza Bartoszewicza i Maryę Siedlecką, na skarbników pp. Wincentego Wodzinowskiego i Bronisława Śliwińskiego, na sekretarzów pp. M. Błotnicką, Tad. Butrynowicza, M. Mazanowskiego, Wł. Prokescha i Zofię Wójcicką. (M. M.).

— **Z Tow. prawniczego lwowskiego.** We czwartek, dnia 1 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Karola Ludwika 3) z cyklu wykładów o socyologii piąty wykład p. t.: „Socyologia etyczna“. Prelegent: komisarz Namiestnictwa p. Witold Lassota.

— **Wydział** Tow. Bratniej pomocy słuchaczów Wszechnicy lwowskiej wzywa nieznanych mu z miejsca pobytu dłużników, aby bezzwłocznie podali swe adresy; zarazem zwraca się do znanych mu z miejsca pobytu z wezwaniem, aby przynajmniej w ratach regularnych wyrównali swe długi w komisyi kredytowej i procesowej.

† **Marya z Estreicherów Dunajewska.** Zmarłej małżonce JE. P. Ministra dr. Juliana Dunajewskiego, poświęca *Czas* następujące wspomnienie:

Ze śmiercią ś. p. Maryi Dunajewskiej zeszła ze świata jedna z najpiększych postaci niewieścich w Krakowie. Nieporównana słodycz charakteru, dobroć, ofiarność i dobroczynność jednały jej serca wszystkich. Niezapomniane zostaną lata, w których w czasie długiego Ministerstwa swego męża, dom państwa Dunajewskich w Wiedniu był ogniskiem całej polskiej kolonii. Pełen nieprzepartego czaru i wdzięku, pełen godności, przypominającej dawne najlepsze tradycye, dar prowadzenia i reprezentowania domu zmarłej był też z pewnością jedną z przyczyn, której przypisać można znaczną część powodzenia, jakie Minister Dunajewski osiągnął w Wiedniu. Cios, jaki go obecnie dotknął, odczuwa z nim razem całe społeczeństwo, rozumiejąc boleść, którą sprawił mu zgon ukochanej towarzyszki, dzielącej z nim niedole i tryumfy życia, stojącej mu wiernie, wytrwale, z całym zapałem i poświęceniem wszędzie i zawsze do pomocy.

Pogrzeb odbędzie się, we środę, dnia 30 b. m. o godzinie 3 po południu.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we czwartek dnia 1 maja b. r. o godz. 10 rano w kościele OO. Zmartwychwstańców w Krakowie.

— **Z powodu śmierci** ś. p. Maryi z Estreicherów Dunajewskiej wystosował Wydział krajowy następujący telegram kondolencyjny do JE. Juliana Dunajewskiego:

„W dniu nieszczęścia, które spadło na dom W. Ekscelencyi, Wydział krajowy spieszy z wyrazami najgłębszego współczucia, które podziela z nami kraj cały, pomny cnót zmarłej, najlepszej żony, matki, pani wzniosłego serca i umysłu.

Telegram podpisali w nieobecności P. Marszałka krajowego zastępca Marszałka krajowego dr. Tadeusz Pilat, oraz wszyscy członkowie Wydziału krajowego.

† **Dr. Antoni Pawlikowski,** fizyk miejski, zmarł ubiegłej nocy o godzinie pierwszej nagle na udar serca w pomieszkaniu własnem przy ul. Chorążczyzny l. 18, przeżywszy lat 59.

Nieboszczyk cieszył się wielką symatyą i uznaniem, a jako szef sanitarnego departamentu w magistracie lwowskim, położył dla miasta niemałe zasługi.

Pogrzeb ś. p. dr. Pawlikowskiego odbędzie się we czwartek 1 maja o godzinie 3 po południu z domu żałoby na cmentarz Łyczakowski.

— **Z „Sokoła“.** Polskie Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ we Lwowie, urządza we własnej sali w niedzielę dnia 4 maja 1902, uroczysty narodowy wieczór muzykalno-deklamacyjny z łaskawym współudziałem p. Rotterowej i p. Chmielińskiego artystów teatru miejskiego.

— **Budowa szkół.** Rada szkolna krajowa udzieliła gminie Przysłupie, w pow. kałuskim, bezprocentowej pożyczki w kwocie 2000 K. na budowę szkoły.

— **Mianowanie.** P. Czesław Mravincics, naczelnik oddziału zaliczkowego i zastawniczego w Banku hipotecznym, zamianowany został prokurzystą Banku.

— **Ogłoszenie** c. k. Namiestnictwa co do tymczasowego podziału dorzecza Bystrzycy nadwórniańskiej i sołotwińskiej na rewiry rybackie, zamieszczone jest w dzisiejszym numerze *Gazety Lwowskiej*.

— **Walne zgromadzenie** członków lwowskiej fabryki chemicznej „Tlen“ odbędzie się jutro, 30 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Tow. lekarskiego.

— **Towarzystwo** wzaj. pomocy dzierżawców ziemskich odbyło dziś przed południem pod przewodnictwem p. Mieczysława Rożena walne zgromadzenie, na którem uchwalono jednogłośnie rozwiązać Towarzystwo dla braku członków. Likwidacyę interesów Towarzystwa powierzono członkowi dyrekcyi p. Frommlowi.

— **Ustne egzamina dojrzałości** rozpoczną się w seminaryach nauczycielskich w bieżącym roku szkolnym w następujących terminach:

a) W seminaryach męskich: w Krakowie dnia 18 czerwca; w Krośnie dnia 16 czerwca: we Lwowie dla eksternistów dnia 2 czerwca, dla uczniów zakładu dnia 2 lipca; w Rzeszowie dnia 16 czerwca; w Samborze dnia 2 czerwca; w Sokalu dnia 2 lipca; w Stanisławowie dnia 2 lipca; w Tarnopolu dla eksternistów i eksternistek dnia 20 maja, dla uczniów zakładu dnia 2 lipca; w Tarnowie dnia 21 maja.

b) W seminaryach żeńskich: w Krakowie dla uczenic prywatnego seminaryum nauczycielskiego dnia 6 czerwca, poczem nastąpią egzamina uczenic zakładu a w końcu egzamina eksternistek; we Lwowie dla eksternistek dnia 2 czerwca, dla uczenic zakładu dnia 8 lipca; w Przemyślu dnia 19 czerwca; we Lwowie w prywatnem seminaryum nauczycielskiem p. Zofii Strzałkowskiej (z prawem szkół publicznych) dnia 6 czerwca.

Egzamina piśmienne odbędą się w każdym zakładzie na dwa tygodnie przed terminem, wyznaczonym na rozpoczęcie egzaminów ustnych.

— **Egzamin dojrzałości.** Donoszą nam z Rzeszowa: Dyrekcya seminaryum nauczycielskiego zawiadamia interesowanych, że: a) tegoroczny egzamin dojrzałości rozpocznie się pisemny dnia 2 czerwca, zaś ustny 16 czerwca;

b) egzamina na nauczycielki ręcznych robót kobiecych odbędą się dnia 30 i 31 maja.

Kandydatki, które nie przystępują w r. b. do egzaminu dojrzałości, mają wnieść najdalej do 24 maja podania o przypuszczenie do tego egzaminu, zaopatrzone w metrykę na dowód, że ukończyły 18 rok życia, świadectwo zdrowia, wystawione przez c. k. lekarza powiatowego, na dowód, że nie mają wady, któraby im w pełnieniu obowiązków nauczycielskich przeszkadzała, świadectwa szkolne, a gdyby te nie opiewały za r. b., w takim razie i świadectwo moralności za czas od ukończenia nauki szkolnej do chwili wniesienia podania.

— **Z Izby sądowej.** W tutejszym sądzie powiatowym s. III odbędzie się w sobotę, 3 maja b. r. w skutek skargi radnego p. Gryglaszewskiego rozprawa karna przeciw agentom cyrku Truzziego, Stauberowi i Opatowi o oszczerstwo.

— **Z prasy.** *Wiek XX* zamieścił we wczorajszym numerze pismo od redakcyi, w którem zawiadomił, iż zawieszając z dniem 1 maja b. r. na krótki przeciąg czasu wydawanie dziennika, zacznie wydawać niebawem popularne pismo

polityczne, przeznaczone dla najszerszych warstw ludności.

— **Dwa ognie** kominowe wybuchły wczoraj we Lwowie: w domu przy ul. Szpitalnej 18 i w Rynku l. 9. Straż pożarna usunęła grożące niebezpieczeństwo.

△ **Dezerter.** Komenda 15 p. p. doniosła tutejszej policyi, że zbiegł wczoraj z koszar szeregowiec Izrael Breslauer.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego pomieszkania p. S. D., praktykanta konceptowego kraj. Dyrekcyi skarbu, skradziono wczoraj znaczną ilość bielizny i pościel, wartości przeszło 200 K.

Fani Bardasz, zamieszkałej w jednym z domów przy ul. Przerwanej, skradł niewyśledzony dotąd rzezimieszek 2 chochelki srebrne, 2 widelce i 7 srebrnych łyżeczek.

— **Ofiara.** Ks. prałat dr. J. Bukowski, proboszcz kościoła św. Anny w Krakowie, ofiarował 2000 K. na dokończenie budowy szpitala jubileuszowego OO. Bonifratrów.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Jan Antoni Pludrakowski, podurzędnik kolei państwowych, w 61 roku życia; Justyna Haas, w 67 roku życia; Zygmunt Lisiewicz, w 22 roku życia; Magdalena z Kintziów Müller, właścicielka dóbr, w 74 roku życia; Petronela Sroka, w 67 roku życia.

W Krakowie, Mikołaj Czarnomski z Czarnomia na Podolu rossyjskiem, w 76 roku życia.

— **Zjazd delegatów** kół Towarzystwa Szkoły ludowej odbędzie się podczas Zielonych Świąt w Krakowie.

— **Zastępcą** prezesa Rady powiatowej skałackiej wybrany został dr. Arnold Ehrlich, adwokat i burmistrz m. Śniatyna.

— **Jubileusz.** Z Tarnowa donoszą: Przełożony zgromadzenia ks. Filipinów ks. Bernard Preybisz obchodzić będzie tam dnia 16 maja b. r. 50-letni jubileusz kapłaństwa.

— **Pożar.** Z Doliny donoszą nam: Onegdaj w samo południe wybuchł pożar w tartaku firmy Schmieda i Gredla w Osmołodzie pod Perehińskiem i zniszczył go do szczętu. Szkoda zrządzona pożarem wynosi około 30.000 koron. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— **Wypadek na kolei.** Z Tarnopola donoszą: Jan Ohli, starszy strażnik skarbowy przybywszy wczoraj pociągiem rannym na tutejszą stacyę, chciał szybko przejść do pociągu trembowelskiego. Pochwycony jednak przez szybującą maszynę dostał się pod wozy, które przejechały mu obie nogi. Przewieziono go natychmiast do szpitala powszechnego, gdzie skutkiem ubytku krwi wkrótce zakończył życie.

— **Śmierć w kamieniołomie.** Z Borszczowa piszą nam: Zarobnik Piotr Chołodniak kopiąc onegdaj w Głęboczku w tamtejszym kamieniołomie kamień, został tak nieszczęśliwie zasypany urwiskiem ziemi, że na miejscu wyzionął ducha.

Notatki literacko-artystyczne.

Z salonu sztuk pięknych. Wczoraj otwarto w pierwszej sali naszego Towarzystwo sztuk pięknych drugą wystawę prac Wilhelma Wachtla. Kolekcya ta obejmuje ośm dzieł przeważnie „Nastrojów" oraz kilka portretów. Wystawa potrwa tylko czas krótki.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we wtorek po raz trzynasty „Trzy życzenia", operetka w 3 aktach Ziehrera.

Jutro, we środę, po raz dziewiąty „Na Łyczakowie", obraz sceniczny ze śpiewami w 4 aktach Franciszka Domnika, muzyka Michała Świerzyńskiego.

We czwartek po raz pierwszy (wznowienie) „Zimowa opowieść", dramat w 5 aktach 10 odsłonach W. Szekspira.

W piątek po raz piętnasty „San Toy", chińska operetka w 3 aktach Sidney Jones'a.

W sobotę po południu przedstawienie popularne po cenach zniżonych ku uczczeniu rocznicy 3 Maja „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach przez A. W. Lasotę.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz drugi „Zimowa opowieść", dramat w 5 aktach 10 odsłonach W. Szekspira. Nowa wielka wystawa.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 29 kwietnia. *(Tel.).* Celem konwersyi akcyj kolei Karola Ludwika zarząd państwowy zaciąga 4 prc., wolną od podatku pożyczkę, w wysokości 94,320.000 koron. Posiadacze akcyj kolei Karola Ludwika mogą zamienić swe akcye na te papiery poczawszy od dnia ogłoszenia prospektu aż do 10 maja b. r. w miejscach subskrypcyi t. j. w pocztowych Kasach oszczędności, instytucyach kredytowych i zakładach kredytowych ziemskich.

Targ zbożowy.

Lwów, 29 kwietnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg: *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·60 do 9·90, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 6·80 do 7·—, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 7·60 do 7·80, owies obroczny na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 5·75 do 6·25, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·50, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 7·25 do 7·50, groch do gotowania 8·50 do 12·50, wyka 7·50 do 8·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·30 do 6·60, hreczka 7·25 do 7·80, kukurudza nowa 6·15 do 6·35, kukurudza stara —·—do—·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 60·—, koniczyna biała 45·— do 95·—, koniczyna szwedzka 60·— do 90·—, tymotka 38·— do 48·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·75 do 17·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 15·75 do 16·—, waranty —·— do —·—.

Usposobienie niezmienne, ruch z powodu świąt izraelickich ustał.

Wiedeń, 29 kwietnia. *(Telegram „Gazety Lwowskiej").* Na wczorajszy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 4650 sztuk.

W tem było z Galicyi 397 sztuk, z Bukowiny —.

Przebieg targu był ożywiony.
Ceny podniosły się o 50 h.
Niesprzedanych pozostało 23 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 34 sztuk po 58 do 65 koron, 217 sztuk po 66 do 71 kor., 130 sztuk po 72 do 78 kor., 6 sztuk po 79 do 80 kor.

Bahaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 54 do 66 kor., krowy podtuczone po 54 do 64 koron, bydło chude po 40 do 54 koron. Wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Przy wczorajszym wyborze uzupełniającym posła do Rady państwa w Czechach, w miejsce zmarłego dr. Kurza (Młodoczecha), wybrano kandydata młodoczeskiego Władysława Dworzaka.

Prezes gabinetu węgierskiego p. Szell powrócił przedwczoraj z Wiednia do Budapesztu. Zapewniają, że dzisiaj przedstawi p. Szell na podstawie otrzymanych od Korony informacyj swoje propozycye dla obsadzenia opróżnionej teki handlu.

Dzienniki rossyjskie zajmują się wiele osobą nowego rossyjskiego ministra oświaty p. Zengera.

Nowoje Wremia przypomina, iż Zenger „cieszy się opinią znawcy świata klasycznego, a podczas pobytu w Warszawie, na stanowisku kuratora okręgu warszawskiego, okazał się znawcą rossyjskich zadań państwowych, obrońcą legalności, oraz energicznym, uprzejmym i serdecznym administratorem. W komisyi powołanej przez generała Wannowskiego w sprawie przekształcenia szkoły średniej, nie brał udziału". Pismo to wyraża życzenie, aby Zenger prowadził dalej dzieło b. ministra Wannowskiego. W podobnym duchu przemawiają *Nowosti*, poczytujące Wannowskiemu za zasługę, „iż zburzył bezpowrotnie system klasyczny i skierował szkołę średnią na tory postępowego rozwoju".

Z Petersburga donoszą prywatnie, że śledztwo w sprawie mordercy ministra spraw wewnętrznych Sipiagina już ukończone. Stwierdzilo ono, że sprawca zamachu był studentem w Uniwersytecie kijowskim. Z powodu udziału w demonstracyach studenckich, wydalono go z Uniwersytetu i oddano do wojska. Tam dosłużył się stopnia oficera, poczem przeniósł się do Saratowa, gdzie pozostawał pod dozorem policyi. W pierwszych dniach b. m. opuścił Saratow i krył się w Finlandyi. W Petersburgu przed spełnieniem zbrodni był dwa razy. Na Newskim Prospekcie zamówił u jednego z krawców mundur adjutanta. W dniu dokonania morderstwa był z dwoma towarzyszami na kawie w jednej z kawiarń na Prospekcie Newskim. Żegnając się z nimi rzekł: „Do niewidzenia się na zawsze!"

Prezes gabinetu bułgarskiego dr. Danew oświadczył w rozmowie z korespondentem *Neue Freie Presse*, że zabiegi jego w Rossyi uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Przedstawił on sierom petersburskim istotne stosunki polityczne i ekonomiczne Bułgaryi. Przedłożenie o pożyczce będzie wniesione do Izby d. 5 maja.

Według dodatkowych doniesień, w wyborze niedzielnym w Paryżu, otrzymał minister handlu Millerand 4935 głosów, nacyonalista Pechin 4185, a inni kandydaci razem 2373 głosów. W d. 11 maja odbędzie się zatem wybór ściślejszy między obu pierwszymi.

Prezydent rzeczypospolitej francuskiej, Loubet, jak donoszą dzienniki petersburskie, stanie w Kronstadzie w d. 21 maja i ztamtąd uda się do Peterhofu, a następnie koleją do Carskiego Sioła. W d. 22 maja odbędzie się przegląd wojska. W d. 23 maja prezydent będzie obecny na uroczystem przyjęciu w zarządzie miejskim; wieczorem odbędzie się przedstawienie galowe. Dnia 24 maja prezydent odpłynie do Kronstadu, gdzie na statku „Montclam" ma być dany obiad galowy.

W dzień przyjazdu prezydenta Loubeta, reprezentacya m. Petersburga powita eskadrę francuską w Kronstadzie. Gmach ratusza miejskiego ma być wspaniale udekorowany. W pobliżu Akademii sztuk pięknych w Petersburgu zbudowany będzie namiot, a na ulicach, któremi przejeżdżać będzie Loubet, będą wzniesione łuki tryumfalne. Loubetowi będzie ofiarowane piękne album z widokami Petersburga, kilka tac, dzbanów i t. d. Zamówiono też papierośnice metalowe dla załogi statku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 29 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów po odczytaniu interpelacyj i wniosków przystąpiono do porządku dziennego. t. j. do dalszego ciągu dyskusyi nad rozdziałami sól i tytoń. Po przemówieniu posła Bennatiego rozdziały te uchwalono i rozpoczęto dyskusyę nad następnym tytułem budżetu Ministerstwa skarbu „stemple i należytości". Pierwszy zabrał głos poseł dr. Binder.

Po przemówieniach Bindera i Nowaka tytuł „Stemple, należytości i taksy" przyjęto i przystąpiono do rozdziału „myta". Po przemówieniu referenta większości zabrał głos pos. referent mniejszości Schraffl. Wskazując na zapasy kasowe, którymi Rząd rozporządza i na subwencyę dla Pragi wyraża mówca przekonanie, że rząd może zrzec się dochodów z myt z dniem 1 lipca b. r.

Minister skarbu Boehm-Bawerk obstaje przy zatrzymaniu dotyczącej pozycyi w budżecie do końca roku, gdyż w przeciwnym razie Rząd byłby narażony na liczne procesy. Minister przyrzeka zniesienie myt od 1 stycznia 1903, jeżeli sytuacya finansowa na to pozwoli. — Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 29 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Ks. kardynał Puzyna wstrzymał projektowany wyjazd swój do Rzymu, ponieważ termin konsystorza papieskiego nie jest ostatecznie postanowiony. Jak słychać konsystorz odbędzie się dopiero w listopadzie.

Kraków, 29 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Dyrektor kolei państwowej Horoszkiewicz w towarzystwie wicedyrektora Szukiewicza, radcy Zborowskiego i inżynierów, obejrzał roboty krakowskiej fabryki żelaza Goreckiego dla lwowskiego dworca. Wyrażono dla robót tych uznanie.

Kraków, 29 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Z powodu braku roboty w Krakowie, od 2 tygodni rozpoczęło się wychodźtwo robotników budowlanych z Krakowa. Codziennie zgłaszają się robotnicy do wydziału miejskiego dobroczynności z prośbą o zapomogę. Zapomogi dostają ci, którzy wykażą się zamówieniem od majstrów na prowincyi. Pieniądze na zapomogi odsyła się do komisarza policyjnego na dworcu kolejowym; komisarz zakupuje bilety. Od dwóch tygodni około 300 robotników opuściło Kraków. Zapomogi dostało 60.

Wiedeń, 29 kwietnia. Namiestnictwo uwzględniło rekurs wybranego przewodniczącym korporacyi pomocników handlowych Pieka i towarzyszy i zatwierdziło jego wybór, znosząc przeciwne rozporządzenie magistratu. Rekurs wniesiony przeciw temu rozstrzygnięciu nie ma mocy odraczającej.

Budapeszt, 29 kwietnia. Komisya finansowa Izby deputowanych, po wysłuchaniu obszernego wyjaśnienia prezesa gabinetu Szella, przyjęła przedłożenie o kolejach bośniackich w dyskusyi ogólnej i szczegółowej.

Warszawa, 29 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Prokurator warszawskiej Izby sądowej zawiadomił p. Kazimierza Korwin Piotrowskiego, że car uwolnił go zupełnie od wszelkiej kary.

Charków, 29 kwietnia. Minister spraw wewnętrznych Plewe przybył tu z Moskwy poczem udał się do Połtawy.

Berlin, 29 kwietnia. *Berliner Tageblatt* donosi, że ustawa o konwencyi cukrowej i przedłożenie o podatku od cukru wejdą dziś pod obrady parlamentu niemieckiego. Rząd godzi się na obniżenie podatku od cukru na 16 marek.

Berlin, 29 kwietnia. W parlamencie niemieckim obradowano nad przedłożeniem rządowem w sprawie przyznania członkom komisyi dla taryfy cłowej dyet. Po dłuższej dyskusyi przekazano przedłożenie komisyi budżetowej. Poseł Singer oświadczył się imieniem socyalistów przeciwko temu przedłożeniu i zapowiedział, że socyaliści przyznane im dyety odeszlą do kasy stronnictwa. P. Bebel zaś zapowiedział obstrukcyę za pomocą imiennych głosowań, w plenum, podczas obrad nad taryfę cłową.

Petersburg, 29 kwietnia. W obec doniesienia dzienników zagranicznych, że minister spraw wewnętrznych Plewe przed zarządzeniem sądu wojennego na mordercę Sipiagina nie postarał się, jak tego wymagają przepisy, o osobny ukaz carski, rossyjska Agencya telegraficzna stwierdza, że dotyczące przepisy ustawowe pozostawiają w zupełności swobodnej decyzyi ministerstwa, czy chce w danym wypadku samo wydać takie zarządzenie, czy też nie.

Paryż, 29 kwietnia. Przybyli tu bułgarski prezydent ministrów Danew i minister skarbu Sarafow.

Loo, 29 kwietnia. Stan zdrowia królowej jest zadowalający. Wczoraj królowa mogła już na krótko wstać z łóżka.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 29 kwietnia. *Daily Mail* donoszą z Pretoryi z dnia 27 b. m.: Boerowie stojący załogą w Utrechcie i Vryheid odbyli ubiegłego tygodnia zebranie, na którem obecny był Ludwik Botha i inni wodzowie boerscy. Na zebraniu tem uwidocznił się silny prąd za zawarciem pokoju. Anglicy konferencyom tym nie przeszkadzali, ani też nie uczestniczyli w nich. Wczoraj upłynęło zawieszenie broni, którego milczący przestrzegano w tych okręgach.

Kitchener telegrafuje z Pretoryi: Od dnia 21 b. m. 25 Boerów poległo, 78 wzięto do niewoli, 25 poddało się. Operacye wojenne w północno-zachodniej części Oranje, koło Badenhorst, powiodły się.

Londyn, 29 kwietnia. *Daily Telegraph* donosi z Johannesburga, że wojska Delareya odbyły naradę nad sytuacyą. Delarey przybył we czwartek do Klerksdorp.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 kwietnia 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 3 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 669·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 684·—, Akcye Anglobanku 271·25. Akcye Unionbanku 547·50, Akcye Länderbanku 423·—, Akcye Bankvereinu 453·25, Akc. Bodencredit 931·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 536·—, Akcye Kolei państwowych 660·50, Akcye Kolei Południowej 58·50, Akcye Tramway *A)* 284·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 466·25, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 576·—, Akcye Alpiny 377·—, Akcye Rima Muranyi 509·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1446·—, Akcye Fabryki broni 328·50, Akcye Tureckie tytoniowe 290·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 97·10, Renta majowa 101·55, Austryacka Renta koronowa 99·45, Węgierska Renta koron. 97·60. 5½ Listy Tow. kredytowego ziem. 95·85, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·60, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 96·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 98·60, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·25. 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 93·80, Losy tureckie 107·—, Marki 117·17, Ruble 253·—.

Berlin, 29 kwietnia. — Giełda poranna *(Vorbörse).* Akcye kredytowe 211·—, Towarzystwo dyskontowe 187·10.

Usposobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. kwietnia 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. F Hr. Zamoyski z Urycza, Fr. Hr. Czosnowski z Ozomli, Wł. Fibich z Truskawca, W. Swieżawski z Uhrynowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Jan Krzyżanowski z Hulcza, W. Siczyński z Drohobycza, B Heller z Borysławia, Dr. W. Lisowski z Krakowa.

HOTEL FRANCUSKI

A. Makomaski z Królestwa polskiego, Adam Makomaski z Królestwa polskiego, B. Rotter z Suchodołów, A. Dyszkowski z Tarnopola.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedziele i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 29. kwietnia 1902.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor.	535	—	547	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)	420	—	424	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	576	—	583	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Bankn h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	50	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	70	96	40
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	100	60	101	30
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	95	70	96	40
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	95	60	96	30
4% los. w 56 lat	95	70	96	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	10	98	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	50	—	—
„ „ „ (4 em.) 4%	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	60	97	30
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	97	—	97	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	93	80	94	5
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	—	100	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. kwietnia 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.65	101.85
luty-sierpień	101.55	101.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.50	101.70
kwiecień-październik	101.50	101.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	192 —	194.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.25	154.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.50	185.50
„ „ 1864 po 100 zł.	249.—	251.—
„ „ 1864 po 50 zł.	249.—	251.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	298.—	300.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.30	120 50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.60	99.80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.—	100.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.75	119.75
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	503—	506.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	126.50	127.50
Kol. Arcyks. Rndolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.—	100.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	421.10	422.10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	100.—	100.30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.—	100.20
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.90	99.10
Kol. galic. Karola Lndwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.—	100.20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.—	100.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.75	97.75
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.65	101.65
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	163 40	164.40
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	204.—	205.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	204.—	205.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	97.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.20	98.20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	290.—	293.60
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96.60	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 1!0 zł. 5 pr.	103.—	103.80
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.75	97.75
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.10	99.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.—	84.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	106.50	107.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.30	98.30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	268.—	270.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.50	265.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.25	105.25
„ „ „ „ los 4 pr.	97.—	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	99.75	100.75
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.75	96.30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95.95	96.70
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.40	101.20
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.35	103.35
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.75	101.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.40	101.40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.—	115.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.60	101.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 25	93 25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.30	109.30
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.30	109 30
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.70	98.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.05	20 05
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	433 —	437.—
Clary 40 zł. mk.	173.50	177.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84.—	89.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	76.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	74.—	78.—
Palffy 40 zł. mk.	186.—	190 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	57.25	58 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29.60	30.60
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	80.—	84.—
Salma 40 zł. mk.	234.—	239 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	82.—
St. Genois 40 zł. mk.	270.—	280.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	271.—	272.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2503.—	2507.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	687.—	689.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	487.—	488.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	535.—	537.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	350.—	360.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	425.50	426.5
„ Austro-węg. 1400 k.	1600.—	1605.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	548 —	549 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.—	248.25
Zivnosteńska banka 100 zł.	258.—	259.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	407.—	408.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	363.—	366.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5690.—	5705.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	578.—	580 —
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	434 —	437.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	877.—	881.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	684.—	686.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	850.—	860.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	374.—	375.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1440.—	1460 —
Schodnicy 500 kor.	1075.—	1083.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	428 —	432.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.20	117.40
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.15	240.35
Paryż za 100 franków	95.32½	95.42½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.25	117.65
Włoskie banki	93.10	93.30
Francuskie banki	94.90	95.10
Szwajcarskie banki	94 90	95.10
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.08
20-markówka	23.45	23.53
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.20	117.40
Włoskie banknoty za 100 lir	93.15	93.35
Ruble	2.53¼	2.54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Firmy.

L. cz. Firm. 592 stow. II. (175) (3623)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy ogłasza, że dnia 18. kwietnia 1902 wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Krajowa wytwórczo-handlowa spółka przyborów szkolnych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków odbytem 7. kwietnia 1902 zatwierdzono wybranych w miejsce dotychczasowych członków przez radę nadzorczą na członków Dyrekcyi pp. Jana Małuszyńskiego, Aleksandra Lewickiego i Stanisława Różyckiego a na zastępców dyrektorów zaś pp. Kajetana Gołżewskiego i Karola Paszkowskiego.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 18. kwietnia 1902.

L. cz. Firm. 32/2 spółka 1 (3578)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano — do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Nowy Targ.

Brzmienie firmy: Władysław Dudziński i Spółka dzierżawna browaru miejskiego w Nowym Targu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dzierżawa browaru miejskiego i propinacyi piwnej w Nowym Targu.

Forma spółki: Spółka jawna od 1 stycznia 1902.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G): Władysław Dudziński prywatny i dr. Kazimierz Nowotny, adw. obaj w Nowym Targu.

Upoważniono do zastępstwa: obaj spólnicy kolektywnie.

Podpis firmy (F. Z.): własnoręczne podpisy obu spólników pod stampiglowanem brzmieniem firmy „Władysław Dudziński i Spółka dzierżawa browaru miejskiego w Nowym Targu“.

Data wpisu: dnia 25. kwietnia 1902.

C. k. Sąd handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 14. kwietnia 1902.

L. cz. Firm. 66/2 stow. I. 154 (3597)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo oszczędności i kredytu w Dukli, stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką“, że po śmierci członka Dyrekcyi Berla Izaka Wietschnera i rezygnacyi członka Dyrekcyi Simona Mahlera na walnem dnia 16. marca 1902 odbytem zgromadzeniu członków wybrani zostali członkami dyrekcyi Maurycy Goldhammer i dotychczasowy zastępca członka Dyrekcyi dr. Salo Lanes, a zastępcą członka dyrekcyi Mechel Brust, wszyscy w Dukli zamieszkali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 5. kwietnia 1902.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 48/2 (3) (3517 3—3)

Na żądanie Natana Kirschenbauma z Maziarni odbędzie się dnia 27. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku licytacya realności lwh. 220 ks. gr. gminy Przyszów kameralny. Przynależności brak.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 2400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Nisko, dnia 10. kwietnia 1902.

L. cz. E. 161/2 (6) (3521 3—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego „Pomoc“ w Zaleszczykach, zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 2. czerwca 1902 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej lwh. a) 40 i b) 91 ks. gr. gm. Zazulińce, wraz z przynależytościami, składającemi się ad a) z chaty, spichlerza, stodoły, 2 stajenek, kurnika, komórki i drzew owocowych, ad b) z wozu, chaty, kurnika, kosznicy i drzew owocowych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 320 kor., ad b) na 2080 kor., przynależności zaś ad a) 146 kor., ad b) 242 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 310 kor. 68 hal., ad b) 1494 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zaleszczyki, dnia 14. kwietnia 1902.

L. 6267. (3531 2—3)

OGŁOSZENIE.

W skutek rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 3. kwietnia b r. l. 62634 rozpisuje się niniejszem licytacyę na dostawę węgla po koniec roku 1903 węgiel krajowy odpowiadający jakością węglowi pruskiemu z kopalni Königsgrube, drobny oraz grysikowy około 2500 ct. m.

Oferty należycie ostemplowane w kopercie zapieczętowanej wraz z 5% wadyum od sumy na podstawie żądanych cen przypadającej w gotówce lub w efektach pupilarne bezpieczeństwo mających należy składać w biurze Dyrektora kraj. szpitala św. Łazarza w godzinach urzędowych do dnia 10. maja do godz. 12 w południe. Warunki licytacyjne można przejrzeć w kancelaryi zarządu szpitala św. Łazarza.

Dyrektor kraj. szpitala św. Łazarza.
Ponikło m. p.

L. cz. E. 819/1 (5) (3611 2—3)

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu dla handlu i przemysłu w Jarosławiu, odbędzie się dnia 2. maja 1902 o godz. 10½ przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 408, 564, 565, 573 i 583 tudzież połowa realności lwh. 398 i 605 ks. gr. gm. Surochów objęte własność Wolfa Rotha i Berla Roissa stanowiących wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 jałówki, 1 cielęcia, 1 źrebięcia, 1 pługa, 2 bron, 2 grabi, 17 sztuk inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 5675 kor. 35 hal., przynależności zaś na 401 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 4051 kor. 4 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 10. marca 1902.

L. cz. E. 928/01 (5) (3579 2—3)

Na żądanie Jacka Kudybyna w Sołukowie, i Filipa Launharda w Debelówce, odbędzie się dnia 6. maja 1902 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym biurze Nr. I. licytacya realności lwh. 88, połowy realności lwh. 87 i 1/4 części realności lwh. 93 i 94 ks. gr. Cisów.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione lwh. 88 na 90 kor. 1/2 lwh. 87 na 1543 kor. 50 hal., 1/4 lwh 93 na 137 kor. 50 hal., 1/4 lwh. 94 na 17 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 88 kwotę 60 kor., połowy lwh. 87 kwotę 1029 kor., 1/4 lwh. 93 kwotę 91 kor. 66 hal., 1/4 lwh. 94 kwotę 11 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II.
Bolechów, dnia 27. lutego 1902.

L. cz. E. 481/2 (3) (3595 2—3)

Dnia 12. maja 1902 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 98/IV. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1062 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 708 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 8. kwietnia 1902.

L. cz. E. 431/2 (4) (3593 2—3)

Dnia 2. maja 1902 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 675 II. ks gr. gm. kat Śniatyn z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1726 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1151 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 1. kwietnia 1902.

L. cz. E. XX. 333/2 (9) (3572 2—3)

Ogłoszony w Nr. 81, 82 i 83 edykt licytacyjny uzupełnia się w ten sposób, że realność objęta lwh. 79 I. w dniu 6. czerwca 1902 zlicytować się mająca położona jest we Lwowie przy ulicy Krzyżowej l. 33.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 18. kwietnia 1902.

L 8326/02. (3571 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Célem obsadzenia opróżnionej podskładowni w Oleszycach rozpisuje się publiczną licytacyę za pomocą pisemnych ofert.

Sprzedaż tytoniu w r. 1901 wynosiła 53.434 kor. 82 hal.. materyału stemplowego sprzedano za 1920 kor., dochód z trafiki podskładowej wynosił 1735 kor. 52 hal.

Od sprzedaży stempli, blankietów wekslowych i listów przewozowych przyznaną będzie prowizya w wysokości 1½ (półtora) % od ich wartości.

Wadyum wynosi 267 (dwieście sześćdziesiąt siedm) kor. i ma być złożone w c. k. głównym Urzędzie podatkowym w Jarosławiu, a kwit depozytowy załączony do oferty.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można u podpisanej c. k. Dyrekcyi lub w kancelaryi c. k. Nadzoru straży skarbowej w Lubaczowie, względnie w oddziele c. k. staży skarbowej w Oleszycach.

Oferty wygotowane według istniejących przepisów na przepisanym druku należy wnieść najpóźniej do dnia 16. maja 1902 godz. 11 przed południem w biurze c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Jarosław, dnia 19. kwietnia 1902.

Zl. 1957. (3388 1—2)

A V I S O.

Mittwoch den 21. Mai 1902, 10 Uhr vormittags findet in den Amtslocalitäten des k. u. k. Garnisons-Spitals Nr 14 in Lemberg im Sinne der Kundmachung vom 16 April 1902 Nr. 226 V. C. die Offertverhandlung über die Lieferung von Spitalwäsche und Pantoffeln statt. — Die nähere Bedingnisse können aus der Kundmachung, welche in der „Gazeta Lwowska“ am 25. April l. J. verlautbart wurde, dann aus dem beim genannten Spitale erliegenden Verhandlungsprotokolle ersehen werden.

Lemberg, am 16. April 1902.

Von der Verwaltungs Commissions des Garnisons Spitals Nr. 14 in Lemberg.

A W I S O.

We środę dnia 21. maja 1902 odbędzie się o godz. 10 przed południem w lokalach urzędowych c. i k. szpitalu garnizonowego Nr. 14 we Lwowie w myśl obwieszczenia z dnia 16. kwietnia 1902 l. 226 V. C. rozprawa ofertowa w celu dostawy bielizny szpitalnej i pantofli.

O bliższych warunkach dostawy można z obwieszczenia, które w „Gazecie Lwowskiej“ 25. kwietnia 1902 ogłoszone zostało i z protokołu rozprawy, który w wymienionym szpitalu złożony jest dowiedzieć się.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1902.

Z komisyi zarządowej szpitalu garnizonowego Nr. 14 we Lwowie.

L. cz. E. 77/2 (3) (3615 1—3)

Na żądanie Zofii hr. Hompesch, odbędzie się dnia 30. maja 1902 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya Franciszka Dymka własnej połowy realności lwh. 264 gm. Rudnik objętej. Przynależności brak.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 460 kor.

Najniższa cena wynosi 230 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 22. kwietnia 1902.

L. cz. E. 421/1 (3) (3563 1—3)

Na żądanie Skarbu Państwa zastąpionego przez c. k. Urząd podatkowy w Nisku, odbędzie się dnia 30. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya Abrahama Meilecha Safirów vel Zeislów własnych połowy realności lwh. 79⅜ i 1/4 części realności lwh. 680 gm. Nisko bez przynależności.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 707 kor. 50 hal.

Najnizsza cena wynosi 428 kor. 75 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 23. kwietnia 1902.

L. cz. E. 872/1 (5) (3562 1—3)

Na żądanie Feliksa Kołodzieja, odbędzie się dnia 28. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacya Walentego Kobylarza własnej połowa realności lwh. 62 i 138 gm. Cissów las bez przynależności.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 240 kor.

Najniższa cena wynosi 160 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyzszych nieruchomościach bądz obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 23. kwietnia 1902.

L. cz. E. 93/2 (5) (3568 1—3)

W sądzie tutejszym odbędą się dnia 26. maja 1902 o godzinie 9 i 10 przed południem, licytacya a) realności lwh. 760 ks. gr. gm kat Żabie objętej, składającej się z parc. bud. l. 652/1 z domem i parcel gruntowych ll. 4071/2 pastwisko, 4072 rola i 4073/4 łąka ocenionej na 956 kor., b) połowy realności lwh. 578 ks. gr. gm. kat. Żabie objętej Iwana Kienaka własnej, składającej się z parc. bud. l. 891 z domem i l 975 z domem i parcel gruntowych ll. 5521 las, 5522 1 rola, 5522/2 ogród, 5523 łąka, 5718 rola, 5720/1 łąka, 5721 rola, 5722 5723 i 5727 4 pastwiska, 5724/1 łąka, ocenionej na 6095 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 637 kor. 40 hal., zaś ad b) 4063 kor. 40 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 8. kwietnia 1902.

L. cz. E. 31/2 (4) (3614)

Na żądanie Fedka Stadnika odbędzie się dnia 30. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya I.) realności lwh. 288, II.) 2/8 części realności lwh. 3 7 ks. gr. Nowosiółka wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarskich.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad I) na 866 kor., ad II) na 170 kor.

Najniższa cena wynosi ad I) 577 kor. 33 hal., ad II) 113 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 16. kwietninia 1902.

L. cz. III. 68/90 (41) (3583)

Na żądanie p. Dawida Hollöndera w Bóbrce, odbędzie się dnia 2. czerwca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności pod lk. 5 w Ottyniowicach położonej lwh. 153 tejże gminy objętej dłużniczki p. Ahafii Liszczak ur. Prochyra własnej wraz z przynależnościami składającemi się z 4 koni, z starego wozu dwóch bron, jednego pługu, 6 kóp hreczki, 15 kóp żyta i 19 kóp owsa.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 12662 kor. 30 hal., przynależności zaś na 749 kor.

Najniższa cena wynosi 8940 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 4. kwietnia 1902.

L. cz. E. 162/2 (4) (3610)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego Praca i Oszczędność w Jordanowie, odbędzie się dnia 3. czerwca 1902 o o godz. 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 5 licytacya realności wiejskiej objętej: a) połowa realności lwh. 567 oceniona na 161 kor. b) połowa realności lwh. 568 oceniona na 7 kor. c) 3/4 części czyli 1/16 realności lwh. 475 oceniona na 1405 kor. 50 hal. ks. gr. gm. Osielec Michała Klimali i Rozalii Klimala własnych.

Najniższa cena wynosi za a) b) c) razem 1049 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jordanów, dnia 16. kwietnia 1902.

L cz E 119/2 (7) (3558)

Na żądanie Towarzystwa akcyjnego dla wyrębu drzewa i pędzenia tartaków zastąpionego przez adw. dra Friedmana w Kutach, odbędzie się dnia 22. maja 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 355 gm. Kuty stare, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 280 kor.

Najniższa cena wynosi 186 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty dnia 7. marca 1902.

L. cz. E. 27/2 (5) (3557)

Na żądanie Laiby Pramingera kupca w Kutach, odbędzie się dnia 22. maja 1902 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya połowy realności lwh. 107 i 108 gm. Rybno wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a) połowa realności lwh. 107 Rybno na 304 kor. 20 hal., b) połowa realności lwh. 108 Rybno na 350 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 202 kor. 80 hal., ad b) 233 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 26. marca 1902.

L. cz. E. 117/2 (6) (3552)

Dnia 26. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 203 i 204 w Dukli.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione lwh 203 na 8000 kor. zaś lwh. 204 na 2000 kor., i każda z nich osobno sprzedaną zostanie.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 203 4000 kor., zaś co do lwh. 204 1000 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 17. kwietnia 1902.

L. cz E. 502/2 (3) (3604)

Dnia 28. maja 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18, licytacya 2/6 części realności lwh. 180 ks. gr. Hurnie, składającej się z gospodarstwa wiejskiego.

Wartość szacunkowa wynosi 404 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 276 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 2. kwietnia 1902.

L. cz. E. 1023/1 (3) (3581)

Na żądanie Josla Danzingera w Busku odbędzie się dnia 31. maja 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Busku, licytacya całego ciała hip. l. 74 ks. gr. Kędzierzawce, połowy ciała lwh. 188 i połowy ciała lwh. 218 ks. gr. gm. kat. Kędzierzawce Piotra Paniki własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to całe ciało hip. l. 74 ks gr Kędzierzawce na 387 kor. 60 hal., połowa ciała hip. l. 188 tej samej ks. gr. na 128 kor. 8 hal., a połowa ciała hip. l. 218 ks. gr. Kędzierzawce na 100 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi co do ciała hip. l. 74 kwotę 258 kor. 40 hal., co do połowy ciała hip l. 188 kwotę 85 kor. 40 hal., zaś co do połowy ciała hip. l. 218 kwotę 67 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 6. kwietnia 1902.

L. cz. E. 301/2 (4) (3412)

Na żądanie Stowarzyszenia Commercielle & Industrielle Credit-Bank w Nadwórnie odbędzie się dnia 4. czerwca 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. II. licytacya 3/36 realności lwh. 52, 6/9 realności lwh. 241, 6/18 realności lwh. 244. całej realności lwh. 751 i połowy realności lwh 752 gm. Bitków objętych zobowiązanego Wasyla Beniuka syna Pelza własnych wraz przynależnościami, składającemi się z budynków.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 523 kor. 16 hal., przynależności zaś na 57 kor.

Najniższa cena wynosi 386 kor. 77 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 9. kwietnia 1902.

L. 35.360 (3573 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drogach strategicznych w sanockim okręgu budowniczym w latach 1902, 1903, 1904 odbędzie się dnia 15. maja 1902 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające wynoszą:

w sekcyi Baligród 3467 kor. 2 hal., w sekcyi Komańcza 1218 kor. 52 hal., w sekcyi Jaśliska 225 kor. 83 hal., razem 4911 kor. 37 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu wykreślić wyrazy „na gościńcach państwowych“ wpisać „na drogach strategicznych“, podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 19. kwietnia 1902.

L. cz. E. 335/00 (17) (3608)

Dnia 27. maja 1902 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 12 Sądu tutejszego, licytacya połowy realności lwh. 363 ks. gr. gm. kat. Dąbrowa.

Nieruchomość wystawioną na licytacyę oceniono na 763 kor. 80 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 381 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11 sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 16. kwietnia 1902.

G. Zl. E. 1924/1 (5) (3548)

Am 28. Mai 1902 Vormittags 10 Uhr findet beim hiesigen Gerichte Zimmer Nr. 9 die Versteigerung der Realität Einlagezahl 1065 der Katastralgemeinde Brody statt.

Diese Realität (Bauparzelle und das Haus sammt Zubehör) wurde auf 1250 Kronen 73 Heller bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 625 Kronen 37 Heller, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und andere Urkunden können beim hiesigen Gerichte Zimmer Nr. 8 eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung V.

Brody, am 28. März 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 1/02 CC. 33 (3545 3—3)

W sprawie konkursowej Józefa Fechnera z Andrychowa ogłasza się iż tymczasowy zarządca masy adw. dr. Jan Malec w Andrychowie został zawianowany stałym zarządcą, a jego zastępcą ustanowiono p. Franciszka Zahradnika z Andrychowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 20. kwietnia 1902.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 1/2 (1) (3576 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Naftalego Führera, kupca towarów bławatnych w Rzepienniku strzyżewskim.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego i Naczelnika c. k. sądu powiatowego w Bieczu P. Stubera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dra Maciejowskiego w Bieczu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1. maja 1902 o godzinie 10 przed południem (w c. k. sądzie powiatowym w Bieczu) przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Bieczu najdalej do dnia 18. czerwca 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 10. lipca 1902 na godz. 10 przed południem w c. k sądzie powiatowym w Bieczu wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 18. kwietnia 1902.

L. cz S. 2/2 (1) (3601 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Adeli Mondschein, nieprotokołowanej kupcowej w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego p. Kazimierza Gajewskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Ludwika Glasera, adw. w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 6. maja 1902 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 2 czerwca 1902 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 27. czerwca 1902 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu tegoż mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnów, dnia 25. kwietnia 1902.

L. cz V. 6/97 (49) (3577)

Obwieszczenie

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy ogłasza, iż p. adw dr. Michał Maciejowski w Bieczu stałym zarządcą masy konkursowej Abrahama Holländera ustanowiony został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 15. kwietnia 1902.

Kuratele.

L. cz. L. 2/00 (8) (3324 1—3)

Mikołaj Jarzyński z Dębna uznany został za marnotrawcę, a kuratorem tegoż ustanowiony został Marcin Maźnio z Dębna.

Leżajsk, dnia 17. kwietnia 1902.

L. cz. L. 20/1 (9) (3310 1—3)

Mateusza Ostrożyńskiego z Tarnopola uznano marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Jakima Onoferki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 26. marca 1902.

L. cz. P. 32/02 (4) (3314 1—3)

Stefana Kilczyńskiego vel Kulczyckiego z Głębokiego uznano marnotrawnym, kuratorem ustanowiono Tymka Paływodę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 25. marca 1902.

L. cz. P. 29/2 (6) (3320 1—3)

Tomasza Pawełka z Pełkin uznano marnotrawcą, a Józefa Prymonia z Pełkin ustanowiono jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 20. marca 1902

L. cz. P. 54/2 (5) (3326 1—3)

Fedio Łesyszyn po Wasylu, rolnik w Zuraninie uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Michał Łesyszyn.

C. k. Sąd powiat wy

Lutowiska, dnia 5. kwietnia 1902.

L. cz. A. 198/1 (9) (3334 1—3)

Wiktoryę Stokłosa z Przeciszowa uznano głupkowatą, kuratorem jej Franciszek Sanok z Przeciszowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator, dnia 27. lutego 1902.

L. cz. II. 61/00 i 91/00 gm. Sitnica (3361 1—3)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Firlita z Sitnicy ustanawia się kuratorem Józefa Firszta z Sitnicy

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 17. marca 1902.

L. cz. IV. 276/96 (2) (3385 1—3)

Kuratorem marnotrawnego Petra Stasiuka w miejsce zmarłego Ołeksy Fedczyszyna ustanowiono Iwana Michajliszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 7. marca 1902.

L. cz. P. 48/2 (2) (3365 1—3)

Augustyn Sarna z Kobylan został uznany marnotracą, a kuratorem jego ustanowiono Franciszka Dziugana z Kobylan

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dukla, dnia 24. marca 1902.

L. cz. L. 12/00 (3) (3398 1—3)

Paraskę Pauluk z Babina uznano głupkowatą, kuratorem jej ustanowiono Łukiena Pauluka z Babina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 15. marca 1901.

L. cz. P. 16/2 (12) (3399 1—3)

Marę urodz. Kiselytczuk zam. Berbenyczuk z Kosmacza uznano marnotrawną. Kuratorem ustanowiono Jurę Berbenyczuka z Kosmacza.

Kosów, dnia 8. lutego 1902.

L. 10/1 (4) (3401 1—3)

Iwan Kłapcuniak z Kosmacza uznany za obłąkanego, kuratorem jego ustanowiony Wasyl Iwańczuk z Kosmacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, 14. marca 1902.

L. cz. L. 5, 6, 7 i 8/00 (4) (3400 1—3)

Fedora Zazoraka, Dmytra Kiszczuka i Jelenę Kiszczukową włościan z Chomczyna uznano głupkowatymi. Kuratorem ustanowiono im Iwana Zazoraka z Chomczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kosów, dnia 16. marca 1902.

L. cz. L. 4/1 (7) (3407 1—3)

Wawrzyniec Sołtysek syn Jana z Ciska uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Dziedzica z Ciska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Milówka, dnia 25. marca 1902.

L. cz. P. 60/2 (4) (3409)

Wojciech Lichwiarz gospodarz z Kamienia oddany został pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, kurator Feliks Skomro z Kamienia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nisko, dnia 22. lutego 1902.

L. cz. L. 22/1 (7) (3315)

Michał Pawlik z Sarnek średnich uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego Kość Maczyński z Sarnek średnich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. P. 102/2 (7) (3364)

Jewka Stachnów w Liszni uznana marnotrawczynią, kuratorem Michał Bernes w Liszni.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 12. kwietnia 1902.

L. cz. 29/00 (3377)

Jurko Nykołyszyn z Hutarn uznany został marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiony Iwan Kurceby z Hutarn.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Skole, dnia 8. września 1901.

L. cz. L. 2/2 (5) (3373)

Józef Józefowicz z Klimkówki został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Wacława Penara z Klimkówki.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 19. marca 1902.

L. cz. L. 32/00 (3375)

Stefan Oryszczyc, rolnik z Orawczyka uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Fedor Mihowicz, rolnik z Orawczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Skole, dnia 8. września 1901.

L. cz. L 2/01 (3376)

Wasyl Sawczyn, rolnik z Tysowca uznany marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiony Hawryło Czudyjowicz z Tysowca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Skole, dnia 14. lipca 1901.

L. cz. P. 309/1 (7) (3368)

Zawieszona nad Jurkiem Drepko z Nowosiółki kuratela została uchylona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 13. marca 1902.

L. cz. L. 10/1 (3378)

Nestor Jarema z Hołowiecka uznany marnotrawcą. Kuratorem jego ustanowiony Koźma Otynia z Hołowiecka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Skole, dnia 8. września 1901.

L. cz. IV. 219/95 (4), IV. 130/80 (3) (3393)

Zawieszoną nad Pawłem Korolczukiem i Naścią Korolczuk z Mycowa kuratelę z powodu marnotrawstwa znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 7. kwietnia 1902.

L. cz. P. IV. 280/1 (5) (3346)

1. Franciszka Klober zam. Pitkało, 2. Basia Frank rod. Kraus, 3. Władysława Balawerder, 4. Anna Golda, 5. Aniela Czyżewska, 6. Stanisław Korabiewski, 7. Marjem Knebel recte Reiche stein, 8. Anna Kaliniewicz uznani zostali umysłowo chorymi i postawieni pod kuratelę, zaś poszukuje się 9. Konstantego Goreczyńskiego; kuratorami ustanowieni, ad 1. Antoni Klober w Drohobyczu, ad 2. Dr. Maksymilian Bodek adw. we Lwowie, ad 3. Walenty Balawalder, ad 4. Antoni Golda, ad 5. Kazimierz Zięba w Lipnicy murowanej, ad 6. Henryk Kopia profesor gimn. we Lwowie, ad 7. Leib Knebel we Lwowie, ad 8. Eliasz Kaliniewicz, ad 9. Dr. Władysław Majewski.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXIV.

Lwów, dnia 2. kwietnia 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 62 17 1 2 (3514 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach zawiadamia, że w depozycie tegoż sądu znajdują się od lat przeszło 30 następujące masy depozytowe, do których się nikt nie zgłasza, a to:

1) Jana Nowaka z Kłokoczyna w kwocie 18 kor. 80 hal.

2) Mendla Perlberga w kwocie 1 kor. 40 hal.

3) Erazma Skarzyńskiego w kwocie 6 kor. 94 hal.

4) Antoniego Worytko (Woryl) w kwocie 78 hal.

Wzywa się tedy niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, swoje prawa własności wykazali i udowodnili, w przeciwnym bowiem razie wyż wymienione masy depozytowe za przepadłość uznane i c. k. Skarbowi Państwa wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 23. kwietnia 1902.

L. cz. T. 2/2 (5) (3539 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, iż na podanie Maryanny Turkosz z dnia 7. lutego 1902 T. 2/2 (1) w myśl §. 24 k. c. i §. 10 ust. z dnia 16. lutego 1883 l. 20 Dz. p. p. wdrożonem zostało postępowanie celem ustalenia dowodu śmierci Wojciecha Turkosza.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu ustanowiony został adw. dr. Hanasiewicz w Rzeszowie.

Wojciech Turkosz urodzony 23 marca 1839 w Przyłęku, wydalił się na roboty do Ameryki do państwa Costa-Rica, gdzie pracował w miejscowości Nocheburno koło Nicorado. W 11 dni po przybyciu miał według zeznań świadków Józefa Bogdana i Józefa Sobusia zachorować i wkrótce potem umrzeć, gdzie też pochowany został.

Wzywa się tedy Wojciecha Turkosza, aby o sobie udzielił wiadomości ustanowionemu kuratorowi, lub tutejszemu sądowi, jak również wzywa się tych wszystkich, którzyby o jego życiu i miejscu zamieszkania mieli wiadomość, aby o tem kuratora lub sąd tutejszy najpóźniej w 3 miesięcy po trzeciem ogłoszeniu edyktu zawiadomili, gdyż inaczej po upływie 3 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu sąd tutejszy po wysłuchaniu stron na wyniki dowodu, uzna dowód śmierci Wojciecha Turkosza za ustalony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 3. kwietnia 1902.

L. bz. A. 12/2 5—6 (3543 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie w sprawie spadkowej po Józefie Mogilskim zmarłym w Wierzchosławicach dnia 27. grudnia 1901 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia — wzywa niewiadomych z miejsca pobytu ustawowych dziedziców Konstantego i Walentego Mogilskich, ażeby w przeciągu roku zgłosili się w tym sądzie i wnieśli de-

klaracye spadkowe, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającemi się i z kuratorem Franciszkiem Dudą dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 7. kwietnia 1902.

L. 289/02. (3532 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, ktorzy z tytułu urzędowania Jana Bęgziaka, jako zastępcy c. k. notaryusza w Ustrzykach dolnych mają jaką pretensyę, aby w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia tego obwieszczenia w „Gazecie lwowskiej“ rachując, te pretensye tutaj zgłosili, gdyż w przeciwnym razie po upływie sześciu miesięcy kaucya ta z pod odpowiedzialności uwolnioną i właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 5. kwietnia 1902.

Prezydent.

L. 266 (3575 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu wzywa wszystkich, którzy z tytułu urzędowania Antoniego Juliana Dobrzańskiego jako zastępcy c. k notaryusza w Drohobyczu tudzież jako notaryusza w Birczy a następnie w Medenicach mają jaką pretensyę, aby w przeciągu sześciu miesęcy od trzeciego ogłoszenia tego obwieszczenia w Gazecie Lwowskiej rachując te; pretensye tutaj zgłosili, gdyż w przeciwnym razie po upływie sześciu miesięcy kaucya tegoż notaryusza z pod odpowiedzialności uwolnioną i właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, 5. kwietnia 1902.

L. cz. A. 61/2 (5) (3580 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Hnata Ławruka, powołanego do spadku po ś. p. Tacyannie Ławruk zmarłej przed 18 laty w Iwanikówce, wzywa się, ażeby w ciągu roku sam lub przez pełnomocnika wniósł swoje oświadczenie, gdyż wrazie przeciwnym pertrakcya spadku zostanie przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Nykołę Ławrukiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bohorodczany, dnia 11. kwietnia 1902.

L. cz. A. 530/99 — P. 236/99 (12) (3612 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Michał Podolski zmarł przed 19 laty w Chorostkowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołanym jest do tego spadku syn tegoż Jan Podolski.

Gdy miejsce pobytu Jana Podolskiego nie jest znane, przeto wzywa się go, by w ciągu roku od daty tego edyktu licząc — do spadku się oświadczył, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dlań kuratorem Piotrem Pieleszkiem w Chorostkowie przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 28. lutego 1902.

L. 31.913 (2819)

Edykt

co do tymczasowego podziału dorzecza Bystrzycy nadwórniańskiej i sołotwińskiej na rewiry rybackie.

W myśl postanowień §. 2. i 3. rozporządzenia c. k. Namiestnika Galicyi z dnia 21. sierpnia 1890 r. (Dz. u. kr. Nr. 39), c. k. Namiestnictwo na podstawie opinii znawców wyznacza tymczasowo dla dorzecza Bystrzycy nadwórniańskiej i sołotwińskiej razem z temi dawnemi łożyskami i odnogami, które się łączą z wodą bieżącą chociażby tylko peryodycznie, w sposób dla przepływu ryb przydatny, następujące rewiry rybackie:

Powiat Nadwórna

I. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę nadwórniańską od źródeł do ujścia potoku Dobromirecki włącznie z tym potokiem i wszystkimi innymi dopływami w całym biegu, wpadającymi do Bystrzycy na tej przestrzeni, w obrębie gminy i obszaru dworskiego: Zielona (część).

II. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę nadwórniańską od ujścia potoku Dobromirecki (wyłącznie) do ujścia potoku Chrepełów włącznie z tym potokiem i wszystkimi innymi dopływami w całym biegu, wpadającymi do Bystrzycy na tej przestrzeni, w obrębie gminy i obszaru dworskiego: Zielona (część).

III. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę nadwórniańską od ujścia potoku Chrepełów (wyłącznie) do ujścia potoku Czorczyn włącznie z tym potokiem, tudzież zlewisko potoku Zielonica od źródeł do ujścia i wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru, w obrębie gminy i obszaru dworskiego: Zielona (część).

IV. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę nadwórniańską od ujścia potoku Czorczyn (wyłącznie) do granicy między gminami Pasieczna i Pniów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Zielona (część) i Pasieczna, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru.

V. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę nadwórniańską od granicy między gminami Pasieczna i Pniów do granicy między gminami Nadwórna i Nazawizów, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Pniów i Nadwórna, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy na tej przestrzeni.

VI. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę nadwórniańską ze wszystkiemi odnogami i odlewiskami od granicy między gminami: Nadwórna i Nazawizów do granicy między gminami: Titków i Cucyłów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Nazawizówi Titków, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru.

Powiat Stanisławów, Nadwórna i Bohorodczany

VII. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę nadwórniańską ze wszystkiemi odnogami i odlewiskami od granicy między gminami: Titków i Cucyłów do granicy między gminami: Tyśmieniczany i Chomiaków w obrębie gmin i obszarów dworskich: Cucyłów, Grabowiec i Tyśmieniczany, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru.

Powiat Stanisławów i Bohorodczany

VIII. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę nadwórniańską ze wszystkiemi odnogami i odlewiskami od granicy między gminami: Tyśmieniczany i Chomiaków do mostu kolejowege na linii Chryplin—Stanisławów, tudzież rzeczkę Horocholinę i inne dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Horocholina, Pochówka, Zabereże, Iwanikówka, Chomiaków, Radcza, Czerniejów, Czukałówka, Chryplin i Opryszowce.

Powiat Nadwórna

IX. rewir ma obejmować rzeczkę Strymbę od źródeł do granicy między gminami: Kamienna i Lackie szlacheckie ze wszystkimi dopływami w całym biegu, wpadającymi do Strymby w granicach rewiru, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Strymba, Pniów, Nadwórna, Nazawizów, Tarnowica leśna, Przerośl, Wołosów, Riczka ad Cucyłów, Cucyłów i Kamienna.

Powiat Nadwórna i Tłumacz

X. rewir ma obejmować rzeczkę Woronę od źródeł do mostu na gościńcu z Mikulsdorf do Krzywotuł, tudzież potok Poliński od źródeł do mostu z Mikulsdorf do Krzywotuł, tudzież wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Worony w granicach rewiru, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Nadwórna, Majdan górny, Weleśnica leśna, Nazawizów, Paryszcze, Tarnawica leśna, Przerósl, Hawryłówka, Wołosów, Weleśnica górna i dolna, Winograd, Worona i Mikulsdorf.

XI. rewir ma obejmować rzeczkę Woronę z ujściem potoku Polińskiego od mostów na gościńcu z Mikulsdorf do Krzywotuł do granicy między gminami: Krzywotuły nowe i Słobudka i innymi dopływami w całym biegu, wpadającymi do Worony w granicach rewiru, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Majdan średni, Hawryłówka, Strupków, Babianka, Mołodyłów, Czeremchów, Chlebiczyn leśny, Skopówka, Hołosków, Uhorniki, Ottynia, Targowica polna, Zakrzewce, Grabież, Mikulsdorf, Krasiłówka i Krzywotuły nowe.

Powiat Tłumacz

XII. rewir ma obejmować rzeczkę Woronę od granicy między gminami Krzywotuły nowe i Słobudka do granicy między gminami Tyśmienica i Podpieczary, tudzież rzeczkę Strymbę od granicy między gminami: Kamienna i Ladzkie szlacheckie do ujścia i inne dopływy w całym biegu, wpadające do Worony w granicach rewiru, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Słobódka, Czarnołożce, Przeniczniki, Tyśmienica, Ladzkie szlacheckie, Tyśmieniczany, Bratkowce, Markowce i Chomiakówka.

Powiat Stanisławów i Tłumacz

XIII. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę nadwórniańską od mostu kolejowego na linii Chryplin—Stanisławów do ujścia rzeki Worony, w obrebie gmin i obszarów dworskich: Mykietyńce, Uhorniki, Podłuże i Wołczyniec (część) tudzież ujście rzeczki Worony w górę do granicy między gminami: Podpieczary i Tyśmienica, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Podpieczary, Podłuże i Wołczyniec (część) wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy i Worony w granicach rewiru.

Powiat Bohorodczany

XIV. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę sołotwińską od źródeł do granicy między gminami: Porohy i Jabłonka, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy na tej przestrzeni, w obrębie gminy i obszaru dworskiego: Porohy.

XV. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę sołotwińską od granicy między gminami: Porohy i Jabłonka do granicy między gminami: Sołotwina i Manasterczany w obrębie gmin i obszarów dworskich: Kryczka, Jabłonka, Krzywiec, Rakowiec, Sołotwina i Zarzecze, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru.

XVI. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę sołotwińską od granicy między gminami: Sołotwina i Manasterczany do mostu w Lachowcach, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Manasterczany, Żuraki i Lachowce (część) tudzież potok Maniawkę, Wielki Łukawiec, Rakowiec, Dźwiniacz i inne dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru.

XVII. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę sołotwińską od mostu w Lachowcach do ujścia rzeczki Sadzawki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Lachowce (część), Bohorodczany miasto, Stare Bohorodczany, Stebnik, Łysiec (część) i Stary Łysiec (część), tudzież zlewisko rzeczki Sadzawki od źródeł do ujścia, w obrebie gmin i obszarów dworskich: Kosmacz, Rosulna, Chlebówka, Chmielówka, Głęboka, Sadzawka, Stare Bohorodczany, Lesiówka, Hryniówka, Niewoczyn, Stary Łysiec i inne dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru.

Powiat Stanisławów

XVIII. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę sołotwińską od ujścia rzeczki Sadzawki (wyłącznie) do granicy między gminami: Zagwóźdź i Pasieczna, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Stary Łysiec (część), Łysiec (część), Drohomirczany, Pacyków, Krechowce i Zagwóźdź, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru.

XIX. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę sołotwińską od granicy między gminami: Zagwóźdź i Pasieczna do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Pasieczna, Knihinin, Wołczyniec i Jamnica, tudzież ujście Bystrzycy nadwórniańskiej w górę do ujścia rzeczki Worony, w obrębie gminy i obszaru dworskiego: Wołczyniec, następnie rzekę Bystrzycę, połączoną do granicy między gminami: Jamnica i Sielec, wreszcie potok Pawełcze od źródeł do ujścia, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Rybna, Pawełcze i Jamnica i inne dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru.

XX. rewir ma obejmować rzekę Bystrzycę, połączoną od granicy między gminami Jamnica i Sielec do mostów na gościńcu w Jezupolu, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Sielec, Pobereże i Jozupol (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru.

Zarazem wzywa się wszystkich, którzy domagają się uznania pewnego rewiru za rewir własny bez żadnej zmiany lub z dopuszczalną pod względem gospodarczym zmianą tymczasowo projektowanego rozgraniczenia aby z żądaniem swojem pod rygorem utraty prawa żądania wystąpili w terminie 60-dniowym, poczynającym się dnia 1. maja 1902 a kończącym się dnia 29. czerwca 1902 u politycznej władzy powiatowej, w której okręgu rewir ów się znajduje, a to albo pisemnie albo ustnie do protokołu.

Jeżeli rewir rozciąga się poza granicę jednego powiatu, to ma być żądanie co do całego rewiru wniesione do jednej z odnośnych władz powiatowych, która zawiadomi inne o wniesieniu żądania.

Przy wniesieniu żądania o uznanie rewiru za rewir własny, mają być tak woda, w obrębie której rewir się znajduje, jakoteż rewir sam zgodnie z podaniami edyktu dokładnie oznaczone, przyczem wymienić należy zarazem granice odnośnej przestrzeni wodnej i te dawne łożyska, odnogi i sztuczne przekopy, na które rewir własny ma się rozciągać.

W każdym razie należy podać powody tego żądania, a w razie żądania zmiany granic rewiru, dołączyć szkic z podaniem skali, według której został sporządzony, a na którym roszczony rewir i żądane zmiany mają być uwidocznione.

Wymieniając przestrzeń wodna należy podać również przeciętną ich szerokość a ewentualnie także ważniejsze właściwości wody, o którą chodzi, o ile te właściwości mogą wpłynąć na przyszłe gospodarstwo rybne.

Jeżeli żądanie o uznanie rewiru za własny postawione zostało przez jedną osobę lub przez kilka osób wspólnie, winno być wyłączne względnie niepodzielne posiadanie prawa rybołówstwa w odpowiedni sposób udowodnione.

Jeżeli żądanie o uznanie rewiru za własny wniesione zostało przez osobę, która rości sobie prawo rybołowstwa na mocy §§. 4. i 5. ustawy o rybołowstwie z dnia 31. października 1887 (Dz. u. kr. Nr. 37. z r. 1890), to osoba ta winna udowodnić w sposób odpowiedni, że także przed wejściem w życie ustawy o rybołowstwie wolno było wykonywać tamże rybołowstwo dzikie. Na wypadek, jeżeli kraj rości sobie prawo rybołowstwa na mocy §. 5. alin. 3. ustawy o rybołowstwie, ma być przedłożone oświadczenie gminy albo właściciela obszaru dworskiego, że nie przyjmuje prawa rybołowstwa.

Zwraca się wreszcie uwagę na to, że według §. 4. ustawy o rybołowstwie, dzikie rybołowstwo jest uchylone i że tym, którzy aż do ogłoszenia ustawy o rybołowstwie wykonywali zawodowo połów ryb na wodach dotychczas dzikiemu rybołowstwu otwartych, dozwolone jest dalsze wykonywanie połowu ryb tylko jeszcze do ukończenia czynności tworzenia rewirów.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 22. marca 1902.

L. cz. A. IV. 520/99 (8) (3542)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Złoczowie podaje do wiadomości. że dnia 3. maja 1899 zmarła w Zazulach Marya Baran także Komarnicka zwana, a sąd nie znając pobytu Teodora Barana wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Wojciechem Stojanowskim dla niego ustanowionym.

Złoczów, dnia 27. stycznia 1902.

L. cz. E 220/2 (8) (3547)

Nieobecnemu Markusowi Kobritz przedtem w Brodach ma być doręczoną uchwała z 11. lutego 1902 E. 220/2 (2), którą dozwolono przymusową licytacyę połowy realności lwh. 635 i $^{1}/_{4}$ realności lwh. 636 ks. gr. gm. kat. Brody na rzecz Chaima Dawida Schapiry i tow.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Markusa Bortnika kuratorem dr Schaff, adw. w Brodach będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 16. kwietnia 1902.

L. cz. C. 95/2 (1) (3589)

Przeciw nieobecnemu Stanisławowi Cieśli, przedtem z Rylowy, wniósł Józef Habura włościanin z Rylowy skargę o uznanie i wpisanie prawa dożywotniego użytkowania dwóch stajan gruntu z realności lwh. 15 gm. Rylowa z pn.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 27. maja 1902 o g dz. $9^{1}/_{2}$ rano. w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Jędrzej Cieśla z Rylowy będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radłów, dnia 8. kwietnia 1902.

L. 11.684 (3620)

OGŁOSZENIE.

Ustne egzamina dojrzałości rozpoczną się w seminaryach nauczycielskich w bieżącym roku szkolnym w następujących terminach:

A) W seminaryach męskich:

1) W Krakowie, dnia 18. czerwca;
2) W Krośnie, dnia 16. czerwca;
3) We Lwowie, dla eksternistów dnia 2. czerwca, dla uczniów zakładu dnia 2. lipca;
4) W Rzeszowie, dnia 16. czerwca;
5) W Samborze, dnia 2. czerwca;
6) W Sokalu, dnia 2. lipca;
7) W Stanisławowie, dnia 2. lipca;
8) W Tarnopolu dla eksternistów i eksternistek dnia 20. maja, dla uczniów zakładu dnia 2. lipca;
9) W Tarnowie, dnia 21. maja.

B) W seminaryach żeńskich:

1) W Krakowie dla uczenic prywatnego seminaryum nauczycielskiego dnia 6. czerwca poczem nastąpią egzamina uczenic zakładu, a w końcu egzamina eksternistek;
2) We Lwowie dla eksternistek dnia 2. czerwca, dla uczenic zakładu dnia 8. lipca;
3) W Przemyślu, dnia 19. czerwca;
4) We Lwowie w prywatnem seminaryum nauczycielskiem Zofii Strzałkowskiej (z prawem szkół publicznych) dnia 6. czerwca.

Egzamina piśmienne odbędą się w każdym zakładzie na dwa tygodni przed terminem, wyznaczonym na rozpoczęcie egzaminów ustnych.

Lwów, dnia 24. kwietnia 1902.

L. cz. E. 1337/1 (2) (3588)

W sprawie egzekucyjnej Herscha Beera Randa, kupca w Lutowiskach przeciw Gerschonowi Bergerowi w Jarosławiu o 400 kor. z pn. dla niewiadomych z miejsca pobytu Gerschona Bergera i Maryem Finderowej, ustanawia się kuratorem adw. dr. Zborowskiego polecając mu, aby praw kurandów według przepisów ustawy strzegł.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przeworsk, dnia 28. lutego 1902.

L. cz. C. II. 73/2 (1) (3607)

Przeciw nieobecnym Judzie, Dawidowi, Lejbie, Israelowi, Isakowi i Józefowi Majerhoff wytoczyła proces o 1000 kor. Gittla Majerhoff z Dąbrowy.

Rozprawę wyznaczono na 14. maja 1902 o godz. 4 po południu, kuratorem dla niewiadomych z miejsca pobytu Majerhoffów ustanowiono dr. Datkę w Dąbrowie, który ma ich bronić aż do ich zgłoszenia

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 17. kwietnia 1902.

L. cz. Cg. I. 47/2 (1) (3602)

Przeciw Józefowi Wądrzykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Ludwika Gawła, właściciela realności w Oświęcimie pozew o zapłacenie kwoty 1500 koron z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 22 maja 1902 o godz. 9¾ przed południem, w tym sądzie, biuro Nr. 48.

Celem strzeżenia praw Józefa Wądrzyka, ustanawia się p dr. Jana Iwańskiego, adw. kraj. w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Wądrzyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 22. kwietnia 1902.

L. cz. C. I. 36/2 (1) (3586)

Przeciw Antoniemu Horeczemu z Oleszyc miasta, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Agatę z Horeczych Krukową pozew o ustalenie prawa własności co do kwoty 738 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 26. maja 1902 o godz. 9 przed południem, w sali rozpraw Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Antoniego Horeczego, ustanawia się p. Józefa Honorkę, adw. w Lubaczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Horeczego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lubaczów, dnia 10. kwietnia 1902.

L. cz. C. I. 129/2 (1) (3603)

Przeciw Jakóbowi Horodyskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Leona Horodyskiego, Bratko, Michała, Aleksandra i Stefana Bilińskich i Maryę Horodyską pozew o własność rozmaitych parcel w Horodyszczu.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została rozprawa na dzień 2. czerwca 1902 o godz. 8 przed południem, w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p adw. dr. Budzynowskiego w Samborze kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sambor, dnia 26. kwietnia 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 188/2 Spół. II. 298 (3533)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Łagiewniki.

Brzmienie firmy: Pierwsza parowa fabryka cegieł i wyrobów glinianych. Bracia Wohlfeld w Łagiewnikach.

Z powodu: rozwiązania interesu.

Kraków 25. marca 1902.

L. cz. Firm. 83/2 Stow. I. 79 (3535)

Obwieszczenie.

Wskutek uchwały z 15. marca 1902 zarządza się przy firmie: Komercyjno-kredytowy Zakład dla handlu, przemysłu i gospodarstwa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Rohatynie w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpis:

1) że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu z 6. marca 1902 uchwalono zmianę §§. 2, 3, 4, 7, 9, 11, 18. 20, 23, 26, 28, 30, 32, 33, 37, 43, 46, 48, 51, 55, 57, 66, 69 i 70 statutu,

2) że wedle §. 4 tego statutu, wybór Dyrekcyi następuje nie na czas nieograniczony, lecz tylko na okres 6-letni,

3) że na następujące 6-lecie to jest na lata od 1902 do 1907 włącznie wybrani uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 6. marca 1902 zostali pp. Efroim Sternhell, kupiec w Rohatynie, Markus Kreisler, kupiec w Rohatynie, Juda Nagelberg, właściciel dóbr w Przybyłowie pow. Tłumacz i Alter Weidman, kupiec w Rohatynie, jako dyrektorowie, dalej pp. Schulim Melzer, Moses Dam i Kalman Joel Lipschütz, wszyscy trzej kupcy w Rohatynie zamieszkali, jako zastępcy Dyrektorów.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 3. kwietnia 1902.

L. cz. Firm 94/2 (3540)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpis w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych odnośnie do firmy Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Strzyżowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa w Strzyżowie dnia 31. marca 1902 odbytem uchwalono zmianę paragrafu 18 statutu.

Rzeszów, dnia 12. kwietnia 1902.

Doniesienia prywatne.

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass der Conditor August Reuscher, wohnhaft in Braunschweig früher in Lemberg, Sohn des Rentner August Reuscher und dessen Ehefrau Dorothe geb. Hippe, wohnhaft in Berlin und die Emilie Seebaum, wohnhaft in Braunschweig, Tochter der verstorbenen Eheleute: Tischlermeister Heinrich Seebaum und der Wilhelmine geb Minderlein, früher wohnhaft in Schöningen, die Ehe mit einander eingehen wollen.

Braunschweig, am 21. April 1902.

Der Standesbeamte:

Pricelins.

Zapowiedź.

Podaje się do powszecnej wiadomości, że cukiernik August Reuscher, zamieszkały w Brunszwiku dawniej we Lwowie syn rentiera Augusta Reuschera i tegoż małżonki Doroty ur. Hippe zamieszkałej w Berlinie i Emilia Seebaum zamieszkała w Brunszwiku, córka zmarłego małżeństwa: Stolarz Henryk Seebaum i Wilhelmina ur. Minderlein zamieszkałej przedtem w Schöningen mają zamiar się pobrać.

Brunszwik, 21. kwietnia 1002.

Urzędnik stanu:

Pricelins.

Restauracyę z [illegible] nem piwem pilzneńskiem w Hotelu Francuskim otworzył dnia 5. kwietnia 1902 [illegible] wik Julian Stadtmüller i poleca się Szanownej P. T. Publiczności.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich francuskich etc.** czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.
Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje
Ajencya dzienników i ogłoszeń **Sokołowskiego**
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
[illegible]

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Brzuchowice Willa o kilku[illegible] korzystnie do sprzedani[illegible] do wynajęcia [illegible] Ossolińskich [illegible]

[illegible] zenia ślubne [illegible] ropigiań- [illegible]

[illegible] mieszkanie 4 po- [illegible] do wynajęcia od 1. [illegible] na 4 i 2 pokoje. [illegible] właściciela Doc. Uniw. Dra [illegible]

[illegible] sza z dobremi świadectwami i po- [illegible] jako klucznica z obszarów dworskich [illegible] lat — a zaś jako kucharka która służyła $2^1/_2$ roku w jednem miejscu — poszukuje posady stosownej od 15. maja lub 1. czerwca i t. d. O łaskawe oferty uprasza pod adresem A. Klucznica ul. Leona Sapiehy Nr. 33, I. piętro, drzwi 5, Lwów.

Stare sztychy
francuskie i kolorowane
do nabycia ul. Batorego 32, I. piętro, drzwi 3.

Zarobek.
Kupcy. Inspektorzy asekuracyjni, agenci, w ogóle [illegible] którzy [illegible] ktują na boczny zarobek **5 do 10** [illegible] dziennie raczą adresy swoje podać pod „O. R. 12" poste restante Brünn

Taniej jak wszędzie!
Nowości na suknie damskie z fabryk krajowych, francuskich i angielskich polecają
F. Kornecki i Sp.
Lwów, Pasaż Hausmana l. 8.

TUTKI
ze specyalnej bibułki
„Abadie"
„PRIMUS"
są powszechnie uznane za najlepsze! Wszędzie do nabycia.
Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.

Każda familia
sprawiać sobie może za pomocą moich znakomitych wszędzie cenionych **Fonografów** przyjemne wieczory. Takowy śpiewa, mówi, śmieje się, gra polskie pieśni, rozmowy, śmiechy, marsze, pieśni i t. p. z zadziwiającą naturalnością i jest przy wszystkich zabawach jako zabawa nieprześcigniony.



Dostarczam fonograf ten po niebywałej w świecie kupieckim cenie **6 zł. — ct.** wraz z opakowaniem i dodaję jeden wałek bezpłatnie. Następne wałki po 75 ctn. Wszystko za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości przez Międzynarodowy dom eksportowy **M. B. Bravmann, Kraków.**

Jak pisać listy?
czyli **nowy sekretarz polski**

zawiera naukę, jak pisać listy — dalej wzory na listy z prośbami, z powinszowaniem, listy miłosne, pocieszające, przyjacielskie, między rodziną, złote myśli do wpisywania w pamiętnik, wspomnienia pośmiertne, ogłoszenia weselne i żałobne, dalej korespondencye handlowe, wzory na kwity, rewersy, świadectwa, kontrakty, cesye, weksle i t. p. z dodatkiem **Listów najznakomitszych pisarzy polskich**, między tymi listy **Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Sienkiewicza.**
Cena za egzemplarz brosz. 2 kor., opr. 2 kor. 50 hal., na opłatę pocztową 25 hal. Poleca i wysyła odwrotnie za nadesłaniem należytości **Karol Kozłowski**, wydawca, **Poznań**, ul. Długa Nr. 8.

Kurs socyologii dla Pań 2 razy tygodniowo dr. Felicya Nossig, ul. Antoniego Małeckiego l. 2 (od godz. 5-tej popołudniu).

Parasolki.
Skład fabryczny. Ceny fabryczne.
Parasolki gładkie po zł. 2.50—4.50.
Parasolki fantazyjne po zł 3.50—4.50.
Parasolki francuskie schine zł. 4.50, 5.— i 6.50.
Eutontkas czarne, kolorowane od zł. 3.50—10.—.
Parasolki strojne od zł. 6.50—16.—.
Parasole damskie i męskie od zł. 1.50—18.—.
Parasoliki damskie w pasy i szkoty 5.75 i 6.50 poleca
Tadeusz Górski
Lwów, pl. Maryacki l. 8.

Z Fiume rozsyła
KAWĘ:

$4^1/_2$ kilo	**Bahia** szlachetna	zł. 4.50
$4^1/_2$ „	**Portorico**	zł. 5.—
$4^1/_2$ „	**Jawy**	zł. 5.85
$4^1/_2$ „	**Mecca** prawdz. arabska	zł. 6.75
$4^1/_2$ „	Kawa zach.-indyjska I. najdelikatniejsza	zł. 7.20

do tego może być dopakowana **Herbata la Souchong** (herbata familijna) $^1/_4$ kilo zł. 1, $^1/_8$ kilo 50 ct. w oryginalnych paszkach chińskich.
Wszystko oclone, opłacone za zaliczką lub za poprzednim nadesłaniem należytości.
M. J. Radó, Fiume.

Dla Panów.
Magazyn powiększyłem i zaopatrzyłem w najpiękniejszy wybór angielski

Krawatek,	**Koszul,**
Kapeluszy,	**Laski,**
Pieszcze,	**Kurtki,**
Buty,	**Szelki,**

Parasole,
Skład **Torb i Kuferków** oraz wyroby ze skóry
Tadeusz Górski
Lwów, pl. Maryacki l. 8.

„KRYNICA" Pismo belletrystyczno-balneologiczne poświęcone sprawom Zakładu zdrojowego i gości kąpielowych wychodzić zacznie z początkiem maja 1902 r. w Krynicy umieszczając również **Listę gości.**

Prenumerata na cały sezon wynosi	K.	6.—
Prenumerata miesięczna wynosi	K.	1·20
Numer pojedyńczy z listą gości	K.	—·40
Lista gości osobno	K.	—·30

Pismo to nadaje się szczególnie do inserowania **firm kupieckich**, tak krajowych jak i zagranicznych, do anonsowania się WP. lekarzy, właścicieli wili, aptekarzy, zatrudniających się wyrobami specyalnych środków leczniczych i t. d.
Zamówienia ogłoszeń i prenumeratę przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela księgarnia i drukarnia J. K. Jakubowskiego wdowy w Nowym Sączu.
Ogłoszenia przyjmuje również c. k. Komisya zdrojowa w Krynicy. — Nr. 1. wysyłamy na żądanie bezpłatnie Księgarnia i drukarnia J. K. Jakubowskiego wdowy w Nowym Sączu.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides & Son, Henckelsa w Solingen, franc. i styryjskie; **Noże stołowe i deserowe, kuchenne elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.**
Scyzoryki. Nożyczki. **Brzytwy angielskie** od koron 4 do 6, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów.** Narzędzia ogrodnicze po cenach możliwie niskich.
Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

Aptekarza Thierrego (Adolfa) LIMITED
prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca



jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał jakie się do niej dostały. Dostać można w aptekach. (Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. **Aptekarz Thierry (Adolf LIMITED w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** — Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.

Na wszystkie
bez wyjątku pisma codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, tygodniki, illustracye artystyczne, pisma humorystyczne, mody, żurnale, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę, po cenach redakcyjnych
Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
Lwów, pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Teatralna l. 3 dom własny,



poleca
Herbatę
zbioru majowego

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Ksynow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, $4^8/_{4}$ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	½ kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„ 9·50	„	—.95
Ceylon zielona	„ 10.—	„	1.—
„ przednia	„ 10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„ 10.75	„	1.08
„ perłowa	„ 10.75	„	1·08
Mocca arabska arom.	„ 10.75	„	1.08
Jawa złota	„ 10.75	„	1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą

Ogłoszenie.

Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką zaprasza Członków na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie w niedzielę dnia 11. maja 1902 o godzinie 4-tej po południu w domu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenie.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1901.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1901.
4. Rozwiązanie Towarzystwa, zgłoszenie likwidacyi i wybór likwidatorów.
5. Wnioski członków.

Gdyby w dniu 11. maja 1902 nie zebrała się statutem wymagana dostateczna ilość członków, natenczas po myśli §. 46. statutu Towarzystwa, odbędzie się dnia 18. maja 1902 o godzinie 4-tej po południu ponowne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa z tym samym porządkiem dziennym bez ponownego ogłoszenia.
Zarazem wzywa się Wierzycieli Towarzystwa, aby po swoje pretensye się zgłosili.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego
w Cieszanowie, dnia 20. kwietnia 1902

Jan Furtek sekretarz m. p. **Ks. Teofil Skobielski** prezes m. p.



Z drukarni [illegible] Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.